Dzisiejszy numer kosztuje jak zwykle 20 gr.

Nal. poczt. opł. rycz. | Numer zawiera 12 stron druku | Wydanie: F

Cena numeru w Krakowie: na prowincji 20 gr.

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

PRENUMERATA WYNOSI
W Krakowie bez odnoszenia zł 6·—
W Krakowie z odnoszeniem zł 6·40
Na prowincji . . . . . zł 6·40
Zagranica . . . . . zł 10·—

Rękopisów nie zwraca się. | Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski. | Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od 1—2 pop.

Telefony 1198 8543 4456
Dla rozmów międzymiast Redakcji 8272. | Kraków, ul. Basztowa L. 18. | Konto czekowe Nr 140.725 (Warszawa) 400.200 (Kraków). Konto żyrowe: Ziemski Bank Kredytowy — Kraków.

Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefonu Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefonu Nr. 17-22, w KATOWICACH, ulica Teatralna 5, telefonu Nr. 23-78 — we LWOWIE, ulica Legjonów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Rok XVII. | Kraków, wtorek 22 czerwca 1926. | Nr. 169.

Podróż harcerzy polskich dookoła świata.

Ekspedycja harcerzy polskich, która wyruszyła przed 2-ma tygodniami z Warszawy w podróż dokoła świata samochodem Forda, przybyła do Poznania a następnie ruszyła w dalszą drogę na wschód. Zdjęcie nasze przedstawia samochód ekspedycji oraz jej uczestników, w garażu przedstawicielstwa Forda w Poznaniu.

„Trójbój" pań.

Warta poznańska urządziła trójbój pań na swem boisku. Zwycięstwo przypadło przedstawicielce drużyny „Sokoła" pozn., p. Kasprzakównej (x), którą w otoczeniu innych zawodniczek przedstawia nasze zdjęcie.

Nie jeździć do Bolszewji!

Niema tam ani pracy, ani chleba.

Autentyczne przygody i informacje niefortunnego uchodźcy.

Kraków, 21 czerwca.

(i). Mieliśmy wczoraj w redakcji ciekawą wizytę: **pewnego robotnika-mechanika**, który, nie mając w Polsce przez czas dłuższy pracy, wybrał się wraz z kolegą w jej poszukiwaniu **do Bolszewji.**

Zgrzeszyli oni przytem ciężko, mianowicie, nie mogąc uzyskać paszportów zagranicznych, przeszli **„zieloną granicę"** rosyjską — ale tam **za ten grzech tak odpokutowali** i tacy powrócili skruszeni, że ukarali się sami dostatecznie i napewno już takiego grzechu nigdy nie popełnią.

Takich, którzy jak nasi bohaterowie, przechodzą „zieloną granicę", aby dostać się do Rosji sowieckiej w nadziei, że tam znajdą pracę i chleb — **jest w ostatnich czasach wielu.** Według informacji naszego mechanika, codziennie **kilkudziesięciu takich poszukiwaczy** chleba przekracza granicę w samym tylko odcinku nad **Zbruczem,** który mu było dane poznać. Ostatecznie nie jest to rzecz taka trudna, a Zbrucz nie jest tak wielką rzeką, aby się nie można było odważyć na przekroczenie jej wpław lub wbród. Zresztą znanemi drogami.

Jednakże **niebezpieczeństwo zaczyna się zaraz za granicą rosyjską.** Posterunki sowieckie bardzo pilnie strzegą granicy i bez ceremonji strzelają do **„podejrzanych",** którzy nielegalną drogą, bez zameldowania się u nich, przekraczają granicę. Tego przykrego przejścia nie uniknęli i nasi bohaterzy, których zaraz za Zbruczem **zaczęły ostrzeliwać posterunki** rosyjskie tak, że musieli oni szybko wziąć nogi za pas, aby nie postradać miłego życia jeszcze przed znalezieniem pracy w raju bolszewickim.

Drapiąc tak co siły w nogach, oparli się aż **w Płoskirowie,** odległym o przeszło 80 kilometrów od granicy. Spodziewali się, że Płoskirów będzie ich punktem wyjścia, tymczasem okazało się, że stał się on **końcowym etapem ich wędrówki,** albowiem zaraz w Płoskirowie aresztowała ich **policja sowiecka** i, podejrzewając, że są szpiegami, w krótkiej drodze wsadziła do kozy.

W kozie tej powodziło się im **bardzo źle.** W ciupce, gdzie miejsca było na czterech, siedziało takich **„podejrzanych" osiemnastu,** a całe pożywienie więźniów **stanowiło** pół funta czarnego chleba dziennie i woda. Gotowanej strawy nie dostali.

Przebywając w tej „kozie" sowieckiej coś przez tydzień, więźniowie nasi o **mało nie umarli z głodu,** ale jednocześnie zdobyli ważne i cenne dla siebie informacje o tym „rynku pracy", dla którego przekroczyli **„zieloną granicę".** Razem z nimi bowiem siedzieli nietylko **nielegalni** uciekinierzy polscy, ale także rozmaici **„podejrzani" obywatele Rosji sowieckiej,** (między nimi i tacy, którzy znowu z Rosji chcieli się przemycić zagranicę) z rozmaitych stron państwa bolszewickiego Byli ludzie z **Charkowa,** byli z **Odessy,** byli i z mniejszych miast.

Otóż od nich nasi bohaterowie dowiedzieli się, **że w Rosji sowieckiej nie jest wcale wesoło, że bezrobotnych jest tam tyleż, co i u nas, a może stosunkowo więcej.** W samej Odessie — według opowiadań tamtejszych robotników — **jest 40 tysięcy bezrobotnych.** Robotę dostać trudno, a jeżeli się ją dostanie, nie jest ona wcale świetnie płatna. **W fabrykach i zakładach sowieckich robotnik „partyjny" (komunista) dostaje 30 rubli miesięcznie,** co wygląda jako tako w gotówce, ale w stosunku do cen tamtejszych jest niczem. Wystarczy powiedzieć, że funt słoniny wypada w Rosji na 2 zł.

Większe **zarobki,** dochodzące nawet do 150 rubli miesięcznie, są dla wykwalifikowanych robotników, **ale tylko w nielicznych fabrykach, należących do prywatnych cudzoziemskich przedsiębiorstw, które mają koncesje.** Ta tylko jest bieda, że robotnik z takiej fabryki gdy utraci pracę, nie dostanie jej w fabryce rządowej bolszewickiej, ani też **nie ma prawa do zapomogi z funduszu bezrobocia,** na który sowieccy robotnicy ze szczupłej swej pracy muszą stosunkowo duże kwoty oddawać.

Te wszystkie informacje **zniechęciły naszych bohaterów do poszukiwania przygód i pracy w Bolszewji.** Zresztą nie mieli oni wyboru, gdyż **bolszewicy bynajmniej nie płonęli chęcią ich zatrzymania,** lecz jako podejrzanych odstawili z powrotem do granicy. Dla rozmaitości przesiedzieli się jeszcze parę dni w kozie w **Podwołoczyskach,** gdzie **też widzieli biedę i niechlujstwo** oraz samowolę władz bolszewickich administracyjnych, a w dodatku o mało jednego z nich nie spotkała tragiczna przygoda.

Jeden mianowicie z naszych **uchodźców** przypadkowo okazał się **podobnym do jakiegoś uciekiniera bolszewickiego, który chcąc uciekać na Zachód z Rosji sowieckiej,** zaopatrzył się na wszelki wypadek w nabity rewolwer: tak dotarł szczęśliwie aż do samego Zbrucza, lecz tu został w krzaczkach przychwycony przez bolszewicką straż pograniczną. **Do jednego z żołnierzy strzelił i nie trafił, a drugi po tymczasem „capnął" za kark.**

„Gościa" wsadzono do kozy, tej samej co naszych polskich uchodźców i zapewne niewesoła czekała go historja. Tutaj to właśnie jednego z naszych bohaterów, tego „podobnego", wzięto za owego uciekiniera i energicznie mu to wpierano. Całe szczęście, że w „protokole schwytania", z którym ich odesłano, **był podpisany ów żołnierz bolszewicki,** (który ich)

© digitalizacja mbc małopolska.pl

aresztował, a w protokole schwytania owego bolszewickiego uciekiniera był **podpisany inny żołnierz.**

To ocaliło naszego bohatera od tragicznych zapewne konsekwencyj, to też doprowadzony przez straż bolszewicką do Zbrucza, rad że przynajmniej skórę ocalił, nasz bohater pędem poprostu wrócił do ojczyzny, znowu oczywiście przez „zieloną granicę". A przyjechawszy z powrotem do swego miejsca zamieszkania, dziękuje Bogu, że tylko tak się skończyło i przyrzeka sobie nigdy już Bolszewji nie odwiedzać.

Warto zanotować jeden ciekawy szczegół o tem — jak „gościnnie" ułatwiają bolszewicy powrót tym nielegalnym uciekinierom z Polski, którzy się do nich przez granicę przekradną, a zostaną przez sowieckie władze przychwytani. Oto takich „argonautów" — a jest ich, jak powiedzieliśmy wyżej, codziennie kilkudziesięciu — doprowadza straż bolszewicka do Zbrucza i tam ich poprostu **dobrem pchnięciem w kark spycha do rzeki,** „ułatwiając" im w ten sposób **decyzję przekroczenia** z powrotem ojczystej granicy.

Jest to **tragiczne** i sprytne, ale może informacja o tem powstrzyma naszych poszukiwaczy chleba od wędrówki do Bolszewji, gdzie jak widać, **ani na chleb, ani pracę nie mają co liczyć.**

Ofenzywa Sowietów przeciwko polskiej dyplomacji.

Porażka polityki Trzeciej Międzynarodówki na wszystkich frontach. — Pozostał jeszcze front antypolski. — Napaść oficjalna Zw. SSR na Polskę.

(Oryginalna korespondencja „Il. Kuryera Codz.").

Moskwa, czerwiec.

Jesteśmy świadkami dawnego upadku napięcia **polityki zagranicznej Cziczerina. Upadek ten,** pomimo pozornych posunięć i **zapowiedzianych podróży** sowieckiego Machiawela po **Europie** — jest zdecydowany. Zaczęły się **te klęski** od momentu, gdy **wpływy Trockiego** w III. Międzynarodówce **zmalały, a wyrósł** na jego miejscu w **„Kominternie"** w podlejszem wydaniu neo-Lenin — amator, komunistyczny bonapartysta, **Zinowjew.** Wówczas, gdy **ustalenie kapitału** w 1924 we wszystkich państwach Europy przyniosło niespodziewane **postępy** i gdy rozmach budowy **komunistycznego państwa** zatrzymał się właśnie, z powodu braku **poparcia kapitału** — III. Międzynarodówka **zatrąbiła pobudkę** na chwilowy **„odpoczynek"** w kierunku agresji Kominternu na Europę i zebrała siły, by podjąć koncentryczny **atak komuny na Chiny.** Tam szukano **odwetu** i słabego miejsca **przeciwko Anglji, Japonji i Ameryce.**

Dzisiaj już wiadomo, że **eskapada ministra nie powiodła się,** aczkolwiek usiłowania są jeszcze ciągle robione!

Drugą porażką, jaką doznały sowieckie intrygi, były **dywersje polityczne i wojskowe przeciw wpływom Anglji na terenie Persji.** Kokietowanie Persji umową handlową, dającą Persom **znaczne korzyści** z importu sowieckich towarów, oraz **„dary" żywnościowe przesyłane „ludowi" perskiemu** przez **„lud" rosyjski** — były tylko bezcelowem **przekupstwem.** Persowie co mieli wziąć wzięli i... związali się węzłami **antysowieckiej polityki z Anglją.** Nowo intronizowany **Szach Peraki** zdecydowanie **nienawidzi Moskwy,** zapatrzony na **Londyn.** Porażka ta przyniosła w budżecie Zw. S. S. R. **stratę** nowego miljarda i **utracenie terenów wpływu** polityczno-gospodarczego na południowym wschodzie Azji.

Gdy perska kokieterja Sowietów dogotywała, Cziczerin zdarzył **rzucić sieci na Druzję i wśród Arabów** usiłował **rozpętać** antyangielską i antyfrancuską **walkę.** Czyniono to pod hasłami **niepodległości Druzji.** Dzisiaj — już wiadomo, że **Arabowie,** sąsiadujący z Mezopotamją z pod wpływów Anglji nie wyłamali się i Arabowie w Syrji i **Druzowie zakończyli powstania.** A tymczasem **wyszły na jaw intrygi** III. Międzynarodówki i niewypłacalność obietnic, jakie Sowiety pod pokrywką Kominternu składały Arabom.

Wyrzucone na te eksperymenty **krwawej dyplomacji III. Międzynarodówki** olbrzymie sumy czerwońców nie wróciły do **pustej szkatuły Moskwy.**

Nie wstrzymało to **jadowitego Zinowjewa** przed dalszemi zamysłami podbojów. Niewidzialna **ręka Kominternu odcięta została** na afrykańskich piaskach Maroka, gdzie Riffeci podjudzani, na podobny sposób jako Druzowie, — zaniechali walki. **Ab-del-Krim przyjął na siebie odpowiedzialność za wojnę.** Własowy inspirator komunistyczny Zinowjew przysporzył skarbowi Sowietów nowe **miljony funtów szterlingów delicytu gotówkowego.** A gdzie rezultaty polityczne?

Przedostatnim aktem klęski polityki moskiewskiej — była **sowiecko-turecka umowa.** Nikt ani na chwilę nie wątpił, że konwencja turecka nie należy do łańcucha pociągnięć Cziczerina w **walce z Chamberlainem.** Moskwę gnały prócz tego dawne **apetyty dardanelskie** — jednak przeważała istota **wojny** o Anglję. Tureckiem walki tej miał być i był Mosul. Moskwa, **ponad głową Angory** chciała ugruntować swe wpływy na terenach mosulskich, zamierzając **uprzedzić apetyty Anglji.**

Tymczasem Angora nie zamierzała nie być na tem **naftowem weselu.** Raczej, jako dobry kupiec, Turcja **pogodziła się z Anglją,** dzieląc tereny mosulskie i wchodząc nawet **na hipotekę angielskich terenów** — w ten sposób Anglja okupiła sobie spokój z Turcją — zdystansowała wpływy sowieckie w Turcji i dobrała się do źródeł nafty. **A Sowiety za wszystko zapłaciły.**

* * *

Po tych porażkach polityki Moskwy — Cziczerin pozostał jeszcze **na froncie bałtyckim.** Oczywiście, że to „pozostanie" jest równoznaczne z prowadzeniem **intrygi,** — by dotrzeć się utworzenia **bloku państw bałtyckich pod egidą Rosji.** — Myśl ta ma na celu **uderzenie przez Estońskie Okno w Anglję, przez Litwę w Polskę, przez wpływy swoje sparaliżować samodzielność Finlandji i zmniejszyć narodowościowe siły fińskie w Koreljji, częściowo oderwanej od Finlandji i okupowanej przez komunę.**

Blok państw bałtyckich ma być pomostem dla Niemców do Rosji, oraz przejściem dla wpływów sowieckich na państwa skandynawskie. Największe zaś cięcie przygotowane zostało **przeciwko Polsce, aby ta nie miała żadnych szans rozwoju na Bałtyku.** Opracowany wspólny **plan Moskwy i Berlina** puszczono w ruch.

Pierwszym krokiem ku temu był **atak prasowy** na Polskę przy pomocy **skalszowanych depesz o zabiegach polskiej dyplomacji w kierunku utworzenia bloku państw bałtyckich pod swoją egidą i skierowanego przeciwko Sowietom.**

Cziczerin postanowił już teraz wygrać **atut polityczny.** Wobec pojawienia się na arenie polityki polskiej — **marszałka Piłsudskiego** w roli decydującej, rzuciła Moskwa nań ostrze podejrzeń, że **pierwszym** jego **krokiem** w polityce zagranicznej będzie **blok bałtycki przeciwsowiecki.**

Wiedząc zaś, że państwa bałtyckie, a w szczególności Łotwa **zawdzięczają marszałkowi Piłsudskiemu swoją niepodległość** — Cziczerin jest już zdecydowany. Pod tym tedy nastrojem zaczęły się pierwsze manewry natarcia dyplomacji sowieckiej.

Na grunt państw bałtyckich zarzucono podrywki w charakterze projektu **paktu bałtyckiego o nieagresji.** — Rzucono sprytnie, bo w duchu **koalicji.** Na razie jednak Finlandja pierwsza dała **odpowiedź indywidualną** — a więc o bloku bałtyckim **nie ma mowy** — i wystąpiła z tezą o **superarbitrażu.** — Tego Sowiety przełknąć już nie mogą. Znowu więc wzmaga się fala napaści na polskich dyplomatów i Moskwa dopatruje się w tem **roli Warszawy.** Na dyplomację Polski spadają gromy. Czy też na horyzoncie nie zjawia się znowu porażka Sowietów?

Tatar.

KRYSZTAŁ
W SOBOLEWSKI
KRAKÓW RYNEK 7
poleca:
CUKIERKI WYBOROWE
GRYLAŻOWE KWASNE MIETOWE
W 60 ROŻNYCH ODMIANACH.

TATRA
SAMOCHODY
najlepsze na polskie drogi
139 K Reprezentacja:
AUTOMOTOR — KRAKÓW
Smoleńsk 33. Telefon 153.

Zgon niezwykłego dziwaka

Londyn, 10 czerwca.

W Londynie zmarł niezwykły dziwak, sir Duncan **Campbell,** baron szkocki, który od wielu lat mieszkał w stolicy Anglji.

Był to uczony historyk i stanowił autorytet, zwłaszcza w dziedzinie wiadomości heraldycznych. Od **47 lat nie zauważono na jego twarzy uśmiechu.** Nie był to bynajmniej odludek i wróg ludzi, o czem świadczy fakt, że nawet dzieciom swojej wychowawczyni zapisał mieszkanie w swoim domu.

Nie znosił on tylko przedewszystkiem elektryczności. Do końca życia oświetlał swoje mieszkanie świecami. **Nie cierpiał też,** aby dotykano broni i obrazów, zdobiących ściany jego mieszkania. **Nie palił tytoniu i pił tylko wodę.** Każdego ranka szedł do swego fryzjera, a jeżeli była nawet najpiękniejsza pogoda, to **zawsze uzbrojony był w wielki parasol.** Płacił zawsze fryzjerowi monetami miedzianemi, które starannie przeliczał. Dziwak ten zmarł w 69 roku życia.

Gdynia jako miasto
i uzdrowisko klimatyczne.

(Od naszego korespondenta).

Gdynia, w czerwcu.

(H. W.) Jak wiadomo, Gdynia z dniem 15 kwietnia br. podniesiona została do rzędu miast polskich. Komisarycznym burmistrzem nowego miasta mianował rząd radcę województwa Pomorskiego w Toruniu, p. **Krauzego,** rodowitego Pomorzanina, doskonale orjentującego się w stosunkach miejscowych i na całem wybrzeżu. W ciągu sześciu tygodni urzędowania, p. radca Krauze zdążył zorganizować administrację miejską, załatwić szereg kwestyj spornych oraz przygotować **różne inowacje, mające uprzyjemnić pobyt w Gdyni** licznie w tym roku spodziewanym letnikom. Posłuchajmy jednak, co p. radca Krauze powiedział naszemu współpracownikowi:

— Zechce pan radca udzielić informacyj i jakie są zamierzenia na przyszłość?

— Z całą przyjemnością. Cieszy mnie, że redakcja „Kurjera" poświęca pracy naszej tyle uwagi, chętnie więc udzielę panu informacyj. Otóż w dniu **15 kwietnia ukonstytuowały się korporacje miejskie, t. j. magistrat i rada miejska.** W skład magistratu wchodzą prócz mnie jeszcze pp. **Radke i Wojkiewicz.** Rada miejska składa się z dwunastu przedstawicieli całego społeczeństwa, a na jej czele stoi ks. **Przewoski.** Zaraz na pierwszem jej posiedzeniu utworzono **kilka komisyj,** które dzisiaj już pracują normalnie. Wobec tego, że ubikacje dawnego zarządu gminy okazały się za ciasne dla pomieszczenia biur miejskich, **wynajęliśmy w dogodnie przy Rynku położonym domu lokale,** w których mieści się obecnie magistrat, główna kasa miejska, urząd podatkowy oraz miejski urząd policyjny, w którym **wszyscy przyjezdni, a więc przedewszystkiem letnicy, zobowiązani są meldować się.** Wobec braku na miejscu jakiejkolwiek instytucji finansowej, magistrat powołał do życia **miejską kasę oszczędności,** która w tych dniach otrzyma w Banku Polskim redyskont w wysokości 100 tysięcy złotych oraz prawa dewizowe, wskutek czego będzie można otworzyć **biuro wymiany pieniędzy.** Celem sprawniejszego załatwiania spraw rybackich nastąpi w najbliższym czasie **przeniesienie urzędu rybackiego z Wejherowa do Gdyni.**

Tyle co do organizacji władz i urzędów miejskich, przejdźmy teraz do właściwego tematu t. j. do **rozbudowy miasta.** W skład obszaru miejskiego wchodzą b. gminy **Gdynia, Oksywje, Chylonja,** domena **Grabowo oraz Kamienna Góra.** Właściwy plan rozbudowy znajduje się jeszcze w ministerstwie robót publicznych, opracowanie jego już jednak jest na ukończeniu. **Magistrat podjął obecnie prace inwestycyjne** w kierunku ulepszenia oświetlenia elektrycznego, budowy dróg, ulic, chodników i dogodnych połączeń z bardziej odległemi przedmieściami. Dalej rozpoczęło już **budowę siedmioklasowej szkoły elementarnej,** w najbliższym zaś terminie rozpocznie się **budowa gmachu magistratu oraz przyszłej dzielnicy robotniczej** w okolicy portu. Pozatem buduje się w obrębie miasta **kilkanaście will i domów mieszkalnych** oraz **dworzec przetokowy** dla pociągów towarowych. Budowa nowego dworca osobowego dobiega końca, **dworzec w dniu 1 lipca zostanie oddany do użytku publiczności.**

Informacyj dotyczących spraw klimatycznych udzielił współpracownikowi Waszemu p. Dr. **Skowroński,** lekarz kuracyjny w Gdyni, urzędujący tu już od kilku lat. Otóż co powiedział:

— Gdynia, urocze położona między lasami, posiada klimat umiarkowany. Średnia temperatura w miesiącach letnich wynosi przeciętnie 14,5—16,5 stopni Celzjusza. W czasie sezonu przebywa tutaj około **sześciu tysięcy letników.** W roku obecnym spodziewany jest większy napływ letników, z tego też powodu **władze miejscowe starają się ulepszyć i rozszerzyć urządzenia kąpieliskowe względnie budować nowe.** Obecnie **przedłuża się promenadę, buduje dogodne połączenia kąpieliska z miastem, place tenisowe, pawilony,** urządzenia sanitarne i t. d.

Pod względem zdrowotnym Gdynia stoi na wysokości zadania na miejscu istnieje powiatowy urząd zdrowia, jest lekarz, apteka i drogerja. W kilkunastu lokalach odbywać się będą **koncerty i dancingi;** w specjalnie wybudowanym gmachu stale przedstawienia **kinematograficzne** oraz rozpoczną się występy gościnne operetek i kabaretów stołecznych. Z dniem 15 czerwca otwarty zostanie teatr letni pod dyrekcją p. Krokowskiego, b. dyrektora teatru bydgoskiego. W skład zespołu artystycznego wchodzą m. in. Cieszkowska, Bohdańska, Strzelecki, Orlicz, Brodziński i inni.

Koszta inwestycyjne w kąpielisku są oczywiście bardzo wysokie. Z tego względu komisja klimatyczna w porozumieniu z magistratem postanowiła **od** wszystkich bezwzględnie letników pobierać **kurtaksę,** która w lipcu i sierpniu wynosić będzie miesięcznie **20 złotych,** w czasie przedsezonowym zaś **10 złotych** od osoby. Rodziny oczywiście mają ulgi, młodzież zaś, przebywająca w obozach letnich zwolniona jest od opłaty zupełnie.

Na sezon tegoroczny uregulowano ceny za mieszkania. **Cena w mieszkaniach pierwszej kategorji wynosić będzie od łóżka ca 5 zł., w mieszkaniach kategorji drugiej ca 3'50 zł.**

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Ajenci sowieccy zamordowali b. dowódcę wojsk Petlury.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łuck, 20 czerwca. W Gródku w powiecie Równieńskim, w dniu 19 b. m. o godzinie 19-tej, **wystrzałem z karabinu przez okno został zabity we własnym mieszkaniu Włodzimierz Ospiłko, b. dowódca wojsk atamana Petlury.** Należał on do wybitnych działaczy ukraińskich na Wołyniu. Stał na **czele „ukraińskiej narodowej partji".**

Ostatnio redagował tygodnik **„Dzwin".** Był wyznawcą idei **federalizmu i propagował ją między swoimi zwolennikami.**

Tło morderstwa jest **polityczne i nie ulega wątpliwości, że jest ono dziełem kominternu.** Organizacja ta po przekupieniu atamana Titunnyka kilkakrotnie starała się **dremnie przekupić zamordowanego.** Na miejsce morderstwa wyjechały władze policji śledczej z Równego. Dotychczas nie natrafiono na ślady mordercy.

Zamordowany Ospiłko **skłaniał się ku ugodzie polsko-ukraińskiej i kilkakrotnie ofiarował swą gotowość do współpracy z czynnikami rządowymi.**

Tak więc Sowiety, które w związku z ponownem dojściem do władzy w Polsce Marsz. Piłsudskiego — obawiają się aktywności antybolszewickich czynników ukraińskich zamordowały już przez swych ajentów Petlurę, a teraz usunęły **Ospiłkę.**

Krwawy przebieg plebiscytu w Niemczech

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego").

Berlin, 20 czerwca. (U). Plebiscyt dzisiejszy w Niemczech nie odbył się w spokoju. W niektórych miejscowościach **przyszło jednak do starć między komunistami a monarchistami. W Halle starli się komuniści z monarchistami, przyczem doszło do wymiany strzałów rewolwerowych.** Ponieważ policja nie zjawiła się, aby przeszkodzić zajściu, **bójka przeciągnęła się przeszło pół godziny.** W rezultacie było **25 rannych, w tem kilku ciężko.** Także na **przedmieściach Berlina doszło do starć, w których zostało zranionych trzy osoby.** W Berlinie jednak starcia uliczne miały przebieg spokojniejszy, a to dzięki temu, że tu zostały skonsygnowane silne oddziały policji, które zawsze w porę interweniowały. W Berlinie **aresztowano około 200 osób z obu obozów.** Z powodu ulewnego deszczu ruch na ulicach był słaby. Organizacje monarchistyczne wysyłały do swych członków wezwania, aby nie wybierali się dziś na wycieczki, lecz wzięli udział w głosowaniu. Organizacje **prawicowe** wysyłały osoby, które na podwórzu każdego domu wygrywały fanfary, ogłaszając, gdzie znajduje się lokal wyborczy. Organizacje **lewicowe** objeżdżały samochodami ciężarowemi, z których wołano „ani grosza dla książąt".

Naogół **udział w głosowaniu dość silny, większy niż przy wyborach na prezydenta Rzeszy.** Udział w wyborach zwłaszcza przedmieść robotniczych, bardzo silny.

Z prowincji nadchodzą podobne raporty. Bardzo silny udział w głosowaniu był w Monachjum i Hamburgu. W Prusach Wschodnich i w Meklemburgu monarchiści rozrzucali ulotki, w których wskazywali na to, że obecnie nie chodzi o wywłaszczenie książąt, lecz o wywłaszczenie osób prywatnych wogóle i unieważnienia małżeństw.

Do godziny 10-ej Izba oddanych głosów wynosiła 6 i pół miljona. Można przypuszczać, że cyfra 20 miljonów głosów, potrzebna do wywłaszczenia, nie zostanie osiągnięta. W Berlinie głosowało około 60%, w Nadrenji 40%.

Do godz. 11·45 oddano 11,381.200 głosów za wywłaszczeniem.

Berlin. (PAT). **Godz. 11.25.** W 22 okręgach głosowało **9,461.803 za wywłaszczeniem, przeciwko 325 tys.** Do tych okręgów należą i Prusy Wschodnie, w których 2% głosowało za. Ilość ogólna okręgów wynosi 35. Dotychczasowe wyniki pozwalają na przypuszczenie, **że lewica zdołała uzyskać zaledwie 15½ milj. głosów na poparcie swego wniosku.**

Berlin. (PAT). **Godz. 11.45.** W 27 okręgach wyborczych głosowało **11.381.200 głosów za i 401.412 przeciw.** Ilość głosów za wysoki około 35%. (Cyfra ta odnosi się tylko do zwolenników wywłaszczenia. Red.).

Pomorze stoi wiernie przy Rzeczypospolitej i Rządzie.

Uroczyste otwarcie portu w Tczewie.

Gdańsk. (PAT.) W dniu dzisiejszym odwiedzili Pomorze dwaj przedstawiciele rządu min. p. **Romocki w towarzystwie sekretarza Dolańskiego i** min. przemysłu i handlu p. **Kwiatkowski,** pragnący bezpośrednio zetknąć się ze społeczeństwem pomorskiem i zapoznać się z jego życzeniami i potrzebami. Panom ministrom towarzyszyli w tej podróży m. in. przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych dr. **Benis,** wojewoda pomorski **Wachowiak,** prezes dyrekcji P .K. P. w Gdańsku **Tarnowski,** członkowie polskiej delegacji Rady portu, ponadto na powitanie ministrów przybył genralny komisarz w Gdańsku p. **Strassburger.** Na stacji w Tczewie powitał p. ministrów burmistrz miasta, zastępca dyrektora szkoły morskiej w Tczewie komandor **Kański,** oraz członkowie zarządu towarzystwa Żeglugi Wisła—Bałtyk. W rozmowie z komandorem Kańskim minister przemysłu i handlu zapewnił, że sprawy morskie, a w związku z tem szkoła morska w Tczewie, leżą mu na sercu dlatego **sprawom tym udzieli jak najszerszego poparcia.**

Z dworca udali się ministrowie nad Wisłę, celem **otwarcia portu,** urządzonego przez stowarzyszenie Żegluga Wisła—Bałtyk, który ma służyć dla eksportu węgla polskiego. Aktu poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz, poczem powitał p. ministrów przedstawiciel towarzystwa Żegluga Wisła—Bałtyk. W odpowiedzi przemawiał p. min. Kwiatkowski, witając w imieniu rządu otwarcie portu, w czem upatruje **fakt o doniosłym znaczeniu, dowodzący o żywotności inicjatywy prywatnej,** która uśpiona była jedną z najważniejszych przyczyn kryzysu gospodarczego. Minister stwierdził, że inicjatywa ta musi pójść jeszcze dalej i **stworzyć wielkie arterje komunikacji wodnej,** wiodącej z bogatych ziem południowych do polskiego morza. Zapewniwszy o pełnym poparciu w tej sprawie ze strony rządu i przeciąwszy wstęgę, zamykającą wejście, ogłosił minister port w Tczewie za otwarty.

Po szczegółowem obejrzeniu urządzeń portowych udali się ministrowie parowcem na krótką przejażdżkę po Wiśle, a następnie pociągiem w dalszą drogę przez Gdańsk do **Gdyni,** dokąd przybyli o godz. 12-tej. Pobyt w Gdyni rozpoczął się od szczegółowego zwiedzenia nowobudowanej stacji wraz z monumentalnym gmachem dworcowym. Oprowadzani przez kapitana portu, zwiedzili ministrowie budujący się port handlowy i wojenny, poczem udali się do magistratu, gdzie przyjmowali kolejno delegacje miejscowej ludności. W czasie wspólnego obiadu, urządzonego w hotelu Riviera, przemawiał wojewoda pomorski **Wachowiak,** wyrażając ministrom podziękowanie za odwiedzenie Pomorza. „Gdy utworzono nowy rząd — mówił wojewoda — **w części społeczeństwa pomorskiego ujawniło się zaniepokojenie, jakoby rząd ten miał zająć wobec Pomorza inne stanowisko, aniżeli rządy poprzednie.** Wbrew temu prezes Rady ministrów **Bartel** zaraz w pierwszy dzień swego urzędowania upoważnił mowcę do oświadczenia, że **rząd obecny uważa kwestję pomorską za pierwszorzędną kwestję polityczną Polski.** Dzisiejsza wizyta ministrów jest dowodem, iż **rządowi zależy na ziemi pomorskiej,** która łączy państwo ze światem. Wkońcu zwrócił się wojewoda z prośbą do ministrów, aby byli orędownikami w sprawach pomorskich i użyli swego wpływu na rzecz przyspieszenia budowy portu w Gdyni, zapewniając ze swej strony, że **całe Pomorze stoi wiernie przy Rzeczypospolitej i przy prawowitym rządzie.**

W odpowiedzi zabrał głos minister kolei **Romocki,** stwierdzając, że obecność przedstawicieli rządu na Pomorzu jest dowodem, że **rozpoczął się nowy okres twórczej pracy na pole gospodarczym. Bez pomyślności Pomorza nie będzie pomyślności Polski** i dlatego wznosi minister swój toast za pomyślność Pomorza.

Wieczorem o godz. 6 minister przemysłu i handlu powrócił do Gdańska, skąd po kilku minutach wyjechał na Górny Śląsk, zaś minister Romocki odjechał wprost do Warszawy. Należy podnieść, że zarówno w Tczewie jak i Gdyni przedstawiciele rządu przyjmowani byli przez ludność entuzjastycznie.

—o—

Porażka Herriota — Briand tworzy ponownie rząd.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego").

Paryż, 20 czerwca. (U) Zarówno **Briandowi** jak **i Herriotowi nie udało się utworzyć gabinetu koncentracji narodowej.** Jeszcze o północy sądził Herriot, że uda mu się usunąć trudności i że dziś przedpołudniem będzie mógł przedstawić prezydentowi członków gabinetu. Jednakże już między godziną pierwszą a drugą w nocy w koluarach parlamentu, gdzie przez całą noc panował ożywiony ruch, rozeszła się pogłoska, że **Herriot ma mniejsze szanse.**

O godzinie 6 rano **Herriot nie mógł się już łudzić nadzieją powodzenia,** a o godzinie 7 przybył do prezydenta **Doumergue'a i złożył misję tworzenia gabinetu.**

O godzinie 12 **prezydent ponownie powierzył misję tworzenia gabinetu Briandowi, który ją bez wahania przyjął, tembardziej, że tym razem jest pewny utworzenia gabinetu.** Briand opuszczając Pałac Elizejski oświadczył dziennikarzom, że tym razem oprócz **się o tę większość, która zgrupowała się koło niego podczas ostatniej debaty finansowej. W skład tego gabinetu wejdą Painlevé, Bokanowski, Poincaré.** Tekę finansów ma podobno powierzyć **Caillauxowi,** jednak o ile sądzić można, mało on będzie miał ochoty przyjąć tekę ministra finansów w gabinecie, którego nie jest premjerem.

—o—

Przebieg pertraktacyj Herriota.

Paryż. (PAT). W związku z niepowodzeniem misji Herriota utworzenia gabinetu, Agencja Havasa donosi, że Herriot przedewszystkiem zaproponował tekę finansów **De Monzie, który jednak jej przyjęcia odmówił,** gdy następnie i **Bokanowski odmówił** przyjęcia tej teki, Herriot zaproponował przyjęcie teki **Painlevemu, a tekę budżetu Bonnotowi i on z kolei uchylił się,** jakkolwiek nie szczędząc Herriotowi wyrazów uznania i życzliwości. Następnie **Herriot zaofiarował dwie teki Petri-emu i Romier'owi,** ci jednak znów **wskazali na de Monzi'ego,** jako mającego bez porównania większe szanse. **De Monzie,** do którego wówczas zwrócił się Herriot **poraz drugi odpowiedział odmownie.** Wobec ponownej propozycji ze strony Herriota, **Pietri i Romier ustąpili i zgodzili się na przyjęcie zaofiarowanej im teki.** Gdy następnie Herriot zaofiarował **tekę emerytur umiarkowanemu deputowanemu Champetier Deribes i ten odmówił jej przyjęcia,** motywując to sytuacją parlamentarną i równocześnie okazało się, że i **Bokanowski uchylił się od wszelkiej współpracy.** Pietri i Romier uznali, że żywioły umiarkowane byłyby za słabo reprezentowane w nowym gabinecie, wobec czego oni w nim nie będą mogli wziąć udziału. To ostatecznie uniemożliwiło Herriotowi utworzenie gabinetu i spowodowało jego rezygnację.

Plan nowej organizacji ministerstw i urzędów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 czerwca. (Szcz.). Powołana przez Radę ministrów komisja dla reorganizacji administracji, ma za zadanie opracować w ciągu miesiąca **plan nowej organizacji ministerstw, a następnie urzędów im podległych.** Plan zdąża do całkowitego zrealizowania przewidzianej konstytucją zasady **decentralizacji,** a więc zupełnego **odciążenia urzędów centralnych,** a pozostawienia urzędom centralnym zadań natury ogólnej. Wreszcie starać się będzie **zmniejszyć koszta aparatu administracyjnego** i wydatków osobowych.

—o—

Bułgarja bada polskie pługi.

Warszawa, 19 czerwca. (Szcz.) Bułgarskie ministerstwo rolnictwa poleciło komisyjnie zbadać **wartość i przydatność pługów polskich. Odnośne próby dały, jak się dowiadujemy, bardzo pomyślne rezultaty.**

Otwarcie kongresu eucharystycznego w Nowym Jorku.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego").

Nowy Jork, 20 czerwca. (U.). Dziś o północy odbyło się otwarcie **kongresu eucharystycznego. O** godzinie 5-tej we wszystkich kościołach katolickich odbyły się **uroczyste nabożeństwa.** We wszystkich miejscach, gdzie tylko było można, postawiano ołtarze, **aby przyjąć mogło Komunję przeszło miljon wiernych. W nabożeństwach brało udział 800 księży, 250 biskupów, 12 kardynałów, reprezentujących wszystkie narody świata katolickiego.**

Popołudniu w różnych punktach miasta odbyły się zgromadzenia pod gołem niebem.

Archiwum Państwowe w Krakowie

© Digitalizacja: mbc.malopolska.pl

SUBSTYTUTA
z praktyką sporną
na czas urlopu od 1 lipca 1926 poszukuje
STANISŁAW NOWIŃSKI
notarjusz w Brzostku. 142 K

Co dzień niesie?

21 czerwca — **Poniedziałek**

Alojzego
Gr.-kat. 8 Czerwca: Sosz.

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Przybyło dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
3·14	20·01	16·47	0m	14·41	1·02	

Wisła pod Krakowem na razie nie grozi wylewem.

(s.). Po sobotniej ulewie deszczowej — wczorajsza niedziela przyniosła niespodziewaną pogodę. — Przerwa ta w opadzie atmosferycznym **wpłynęła oczywiście dodatnie na rozmiary klęski powodzi, pod znakiem której żyjemy od kilku dni.**

Według nadeszłych w dniu wczorajszym wiadomości z okolic górskich, stan wód, szczególnie na **Rabie i Skawie, nie przedstawia się zbyt groźnie.** Wisła pod Krakowem, aczkolwiek płynie wezbranem korytem, **na razie nie grozi wylewem.**

Natomiast, jak nam telefonują,

Soła wylała

wyrządzając znaczne szkody w nadbrzeżnych polach. Ponieważ deszcz przestał padać, Soła zaczęła opadać.

Święto 1 pułku saperów kolejowych w Krakowie.

(ż. h. s.). Pierwszy pułk saperów kolejowych obchodził w niedzielę ubiegłą swoje **doroczne święto pułkowe.** Już poprzedniego dnia w sobotę odbyły się **zawody techniczne** poszczególnych baonów pułku z zakresu robót ziemnych i budowy nawierzchni linji kolejowej, oraz mostów żelaznych, którym z wysokiem zainteresowaniem i uznaniem dla sprawności i świetnego wyszkolenia technicznego przyglądali się wyżsi oficerowie z **gen. Wróblewskim,** dowódcą okręgu korpusu na czele.

W niedzielę rano o 9-tej w kościele św. Piotra odbyła się msza św., po niej zaś przed zgromadzoną jeneralicją i licznie przybyłymi gość **defilował** pułk we wspaniałym ordynku, budząc powszechny podziw. O 1-szej w południe w kasynie oficerskim pułku przy ulicy Montelupich odbył się skromny obiad przy udziale m. in. dowódcy okręgu korpusu **Wróblewskiego, gen. Tinza,** przedstawiciela min. spraw wojskowych, prezesa dyrekcji kolejowej krakowskiej p. **Barwicza,** dyr. **Polmana,** dyr. inż. **Niewiadomskiego,** dyr. **Pischingera** i innych. W serdecznych przemówieniach, w których zabierali głos wszyscy wymienieni oraz p. o. dowódcy pułku, podpułk. inż. **Stroka,** omówiono podniosły moment, jakim jest święto pułkowe, podnoszone wysokie miejsce, jakie pułk dzięki wzorowemu wyszkoleniu swemu zajął w rodzinie wojskowej, oraz życzono mu dalszego rozwoju.

Popołudniu na stadjonie wojskowym na małych Błoniach odbyły się niesłychanie interesujące **zawody sportowe** z bardzo obszernym programem, w których wzięli udział przedstawiciele wszystkich pułków podległych D. O. K. Kraków.

Pierwszy Zjazd urzędników samorządu miejskiego w Krakowie.

(s) Przez cały dzień wczorajszy obradował w sali Tow. Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie — **pierwszy organizacyjny Zjazd Związku urzędników samorządu miejskiego województwa krakowskiego.**

Na Zjazd **przybyło około 70 delegatów** prócz delegatów z woj. krakowskiego. I tak: **z Warszawy** (7 delegatów), **Poznania, Pomorza, Bydgoszczy, Lwowa, Katowic, Zawiercia, Dąbrowy Górniczej** i innych.

Po zagajeniu obrad przez prezesa Tow. E. **Kubalskiego** i złożeniu sprawozdania z dotychczasowej działalności Towarzystwa przez sekr. Komitetu W. **Dacha,** uchwalono regulamin Zjazdu, poczem wybrano prezydjum honorowe, do którego weszli: **Popielawski,** prez. Zarządu gł. i Rady nacz. wszystkich Związków samorządowych, **Kubalski, Czarnecki** z Bydgoszczy, dr. **Kwieciński** z Białej, **E. Somnicki** z Tarnowa i syndyk miast z Katowic **Kuhnert.** Na sekretarzy powołano: W. **Dacha i Dobrowolskiego.**

W czasie przemówienia powitalnego prez. Zarządu gł. Popielawskiego, przybył na obrady **prezydent miasta Krakowa inż. K. Rolle,** któremu jako nowowybranemu **prezydentowi przywróconego samorządu w Krakowie, uczestnicy Zjazdu zgotowali serdeczną i gorącą owację.**

Prezydent Rolle, dziękując za owację, podkreślił znaczenie samorządu i zwrócił uwagę na **doniosłą funkcję urzędników, jaką oni w samorządzie spełniają.** Jako gorący rzecznik urzędników miejskich przyrzekł, że w przywróconym samorządzie **będzie nadal ich popierał.**

Po zajmującym i rzeczowym referacie p. **Przeorskiego i Sarneckiego,** rozpoczęły się obrady nad **statutem i dalszym losem nowo powstałego Związku.**

Uczestników Zjazdu przyjęli śniadaniem gospodarze: Kubelski, Dach, Sarnecki i Szczurowik. Podczas przyjęcia wygłoszono szereg toastów.

Po śniadaniu odbyły się dalsze narady nad licznie zgłoszonymi wnioskami, poczem na wniosek komisji matki, przystąpiono do wyborów prezydjum, zarządu i innych władz Związku.

Do prezydjum weszli: jako prezes **Kubalski,** wiceprezesi: **Somnicki** (z Torunia), **Knaka** (z N. Sącza), **Krzyżanowski Jan,** dyr. miejskiej Izby obrachunkowej z Krakowa, jako gen. sekretarz **Dach.** Nadto wybrano 21 członków zarządu, komisję rewizyjną i sąd odwoławczy.

Zjazd miał charakter nader podniosły, a organizatorzy Zjazdu za żmudną pracę otrzymali moralną satysfakcję.

* * *

Mowy powitalne wygłosili: pp. dr. **Pawluk** (ze Lwowa), **Czarnecki** z Bydgoszczy, dr. **Krajewski** imieniem Zw. pracowników państwowych i inni.

Uroczystość intronizacji króla kurkowego w Krakowie.

(s.). Wczoraj Brać kurkowa w Krakowie obchodziła uroczystość **intronizacji króla kurkowego,** która rozpoczęła się strzelaniem do kura. O 7 wieczorem ostatni szczątek **„kura" zostrzelił p. Kazimierz Brzeziński, budowniczy, znany obywatel miasta Krakowa.**

Marszałkami królewskimi zostali: **W. Gutowski i Gliński.**

O wyborze nowego króla — **sygnalizowały trzy strzały armatnie.**

Na strzelnicy wręczono nowemu królowi **„kura",** a następnie w otoczeniu jego świty, poprowadzono go do tronu. Tu przemówił prezes Tow. **dr. Schnalder.** Nowy król kurkowy, czując się już zaszczycony tą godnością — podziękował w serdecznych słowach zebranej Braci kurkowej, **prosząc o współudział w pracy dla dalszego rozwoju towarzystwa.**

Uroczystość zamknęła tradycyjna uczta królewska, **do której zasiadło około 100 osób.** Podczas uczty wygłoszono szereg toastów, **między innemi toast na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej,** wzniesiony przez nowego króla.

Na uroczystość przybyli: wojewoda **Kowalikowski,** ks. infułat **Kulinowski,** ks. **Kuznowicz,** starosta **Ball,** kom. miasta pułk. szt. gen. **Augustyn** i wiceprezydent miasta **Sare.** Wśród licznie zebranej Braci kurkowej obecny był ugwy prezydent miasta **Rolle,** wicep. **Wielgus** i posłowie Ziemi Krakowskiej.

Jak Kraków uczcił 150-tą rocznicę niepodległości Stanów Zjedn.?

Uroczysta akademja w Uniwersytecie Jagiellońskim. — Manifestacja przyjaźni polsko-amerykańskiej.

(t) 150 lat minęło od owego pamiętnego lipcowego dnia, kiedy to pojawiła się słynna **deklaracja niepodległości Stanów Zjednoczonych.** W tym dniu urodził się wielki naród amerykański, któremu starczyło **150 lat rozwoju,** aby móc zaważyć przemożnie na szali wypadków tego świata.

Wczorajsza akademja na Uniwersytecie Jagiellońskim stała się gorącą **manifestacją polsko-amerykańskiej przyjaźni.** Uświetnił ją w szczególności swą obecnością przybyły specjalnie z Warszawy ambasador Stanów Zjednoczonych, minister **Stetson.** Przedstawiciel Ameryki doznał też godnego przyjęcia. Podjum auli uniwersyteckiej ubrane w kwiaty i zieleń; nad niem wznoszą się **w symbolicznem skrzyżowaniu sztandary biało-czerwony i gwiaździsty;** rektor uniwersytetu, dziekani i profesorowie w togach; insygnia Almae Matris wokół dostojnych mężów i wśród publiczności dostojnicy miasta. I tak przybyli metropolita ks. biskup **Sapieha,** wojewoda **Kowalikowski,** gen. **Wróblewski,** prezes Izby skarb. **Greger,** poseł **Rymar,** prezydent sądu **Wolter,** starosta dr. **Bal,** przedstawiciel kuratorjum szkol. inspektor p. **Wyrobek;** z przedstawicieli rasy anglo-saskiej zauważyliśmy oprócz wspomnianego ambasadora prezesa **Y. M. C. A. p. Jacoba, dr. Kellysego** i lektora **Dziewickiego.**

Akademję zagaił rektor Uniwersytetu prof. **Rostworowski,** witając ambasadora oraz zebranych gości, tłumacząc, że uroczystość przesunięto o miesiąc wcześniej z powodu nadchodzących wakacyj, poczem profesor literatury angielskiej na naszym uniwersytecie

prof. Dyboski wygłosił przemówienie

w języku angielskim, które następnie przetłumaczył na polskie. Podniósł on, że Ameryka z nawiązką **spłaciła dług wdzięczności, jaki zaciągnęła przez udział Kościuszki i Pułaskiego w jej walce o niepodległość** przez takich mężów, jak **Wilson, Hoower i lotnicy eskadry amerykańskiej,** którzy oddali nam cenne usługi w bolszewickiej wojnie. Pozatem Ameryka daje dziś nam Polakom **trzy cenne nauki,** mianowicie **w dziedzinie organizacji państwowej, w sprawie rozwiązania zagadnień narodowościowych i w kwestjach społecznych.**

W pierwszej dziedzinie Ameryka w idealny sposób połączyła samorząd z centralizacją i władzą parlamentu z władzą wykonawczą. W dzisiejszej chwili, **gdy w całej Europie parlamentaryzmy się załamują, przykład Ameryki jest bardzo wartościowy.**

W kwestji **zagadnień narodowościowych Ameryka umiała pójść wytkniętą już przez Jagiellonów drogą przodownictwa kulturalnego, a nie nacisku administracyjnego.** I socjalne zagadnienia zdołała Ameryka szczęśliwie rozwiązać, łącząc **najwyższą produkcyjność z najwyższą stopą płac i zamożności robotnika.** I na tem polu jest dla nas przykład do naśladowania, wobec tego, że nasz chłop należy do najlepszych pracowników fizycznych.

Tak więc **Polska dużo ma do nauczenia się od Ameryki** i bezwątpienia skorzysta z tych nauk, z to tem wydatniej, że **stosunki polsko-amerykańskie stają się coraz żywsze;** znaczne w tym **usługi oddaje fundacja Kościuszkowska,** której inicjatorem był Polak p. **Wierzba,** jeden z wybitnych profesorów ekonomji w wyższym zakładzie naukowym w St. Zjednoczonych, samouk, który własną pracą doszedł do swego stanowiska. Fundacja ta wysyła młodych Amerykanów na studja do Polski a polskich studentów do Ameryki. Jednym z takich stypendystów jest świeżo na U. J. doktoryzowany p. **Kelly.**

W odpowiedzi na mowę prof. Dyboskiego,

zabrał głos ambasador p. Stetson.

Nawiązując do imion Wilsona, Hoowera i lotników amerykańskich, oświadczył, że **w Ameryce znajdzie się zawsze dość rycerskich umysłów, żeby nieść pomoc tam, gdzie jest zagrożona cywilizacja.** Wskazał też na zasadniczą **cechę amerykańskiej konstytucji,** która tak została zredagowana, że poszczególne jej paragrafy mogą być zawsze w każdym czasie interpretowane w myśl potrzeb danej chwili, w odpowiedni sposób. Oświadczył dalej, że **Europa często Ameryką źle rozumie.** Wielką rolę w usunięciu tego niezrozumienia może odegrać **kultywowanie łączności między uniwersytetami Europy i Ameryki.** Życząc uniwersytetowi krakowskiemu długich jeszcze lat rozwoju i pomyślności zakończył minister amerykański swą mowę.

Na katedrę wyszedł

profesor Sobieski.

Uczony historyk zanalizował w głębokim wykładzie **sens amerykańskiej deklaracji niepodległościowej i jej związek z myślą polską.** Przeprowadził paralelę między twórcą deklaracji Jeffersonem a Kościuszką, **wynajdując podobieństwa ideowe** między tymi dwoma znakomitymi mężami: **wspólne umiłowanie wolności i rozum stanu.** Podniósł, że Ameryka stworzyła 150 lat temu **nietylko wolny naród, ale i nowy typ obywatela-patrjoty.** Patrjotyzm to kazał Amerykanom obywać się bez angielskich towarów, tensam **patrjotyzm zaszczepiony przez Kościuszkę spowodował ofiarność społeczeństwa polskiego** w związku z Insurekcją. Przykładem jest choćby nasz uniwersytet Jagielloński, który ofiarował złoty łańcuch i oddał szereg jego profesorów do współdziałania z Kościuszką. Ten sam Kościuszko za drugim pobytem w Ameryce złożył na ręce Jeffersona dar dla Ameryki prawdziwie amerykański: testament, w którym przeznacza **legat na wykupno i wychowanie pewnej ilości amerykańskich Murzynów.** Dar ten był dla Jeffersona tem milszy, że polityk ten odczuwał głęboko krzywdę, jaka się dzieje tym biednym, lecz nie chcąc wywoływać rozłamu w narodzie, nie wciągnął punktu o wolności Murzynów do swej deklaracji wolnościowej. Z tych samych powodów i Kościuszko nie przeprowadził w praktyce uwłaszczenia chłopów. Ale słowa deklaracji „all men ove free and independend" (wszyscy ludzie są wolni i niezależni), zatryumfowały w Ameryce dopiero za **Lincolna, w tym samym roku, w którym powstanie listopadowe dawało wolność polskiemu właścianinowi.** A w całej pełni zabłysły one jak trzynaście gwiazd betleemskich w trzynastu punktach Wilsona, z których wyszła i naza niepodległość.

Wiec rodzicielski w Krakowie przeciw redukcji klas w szkolnictwie powszechnem.

Wiec zgromadził około 2000 osób.

(s) Wczoraj przedpołudniem w obszernej sali Domu Żołnierza przy ul. Mogilskiej zgromadziło się około 2000 obywateli krakowskich — **celem zajęcia obronnego stanowiska w sprawie grożącego przepełnienia klas w szkołach powszechnych wskutek zamierzonej redukcji oddziałów, a nawet całych szkół.**

Po zagajeniu wybrano przewodniczącego wiecu p. Czuja, który podkreślił, aby bezwzględnie w przemówieniach **nie poruszano spraw politycznych, gdyż wiec ten jest apolityczny.**

Następnie wygłosił krótki referat w tej sprawie p. Michał **Feldman** — po którym do referacie nastąpiła **bardzo ożywiona dyskusja,** w której zabierali głos liczni mowcy.

Wkońcu uchwalono rezolucję, która świadczy, **że zamierzone przez kompetentne władze szkolne w wykonaniu ustawy z dn. 17 lutego 1922 zwiększenie liczby uczniów do minimum 50 w każdym oddziale ze względów oszczędności, godzi w prawidłowy rozwój umysłowy i fizyczny dzieci — wobec czego ogólny wiec rodzicielski protestuje przeciw robieniu oszczędności na duszy, umyśle i zdrowiu naszej dziatwy.** W dalszym ciągu wiec apeluje do **min. oświaty o uchylenie odnośnego rozporządzenia.**

Wkońcu w myśl dodatkowej rezolucji — wyłoniona z łona wiecu delegacja udała się do prezydenta miasta celem przedstawienia uchwał wiecu, oraz **aby sprawą szkolnictwa powszechnego zajęło się na najbliższem posiedzeniu Rady miasta.**

* * *

Po wiecu uczestnicy zgromadzenia udali się gremjalnie pod magistrat, gdzie się rozeszli.

Także powstańcy górnośląscy przeciwko autonomji Górnego Śląska.

Z Katowic donosi: (H). Wczoraj odbył się w Katowicach **nadzwyczajny Zjazd delegatów Związku Powstańców śląskich** pod przewodnictwem **dra Pawelca.** Przybyło około 300 delegatów z całego terenu Górnego Śląska. Przedmiotem obrad było **stanowisko Związku wobec wypadków majowych w Warszawie.** Na Zjazd przybył również **delegat Marszałka Piłsudskiego, oraz ministra Młodzianowskiego,** pułk. **Minkowski,** szef wydziału przysposobienia wojskowego, który powitał Zjazd imieniem Marszałka Piłsudskiego oraz ministra spraw wewnętrznych, składając życzenia pomyślnych obrad i zaznaczając przytem, że tak Marszałek Piłsudski, jak i minister Młodzianowski, **pokładają wielkie nadzieje w powstańcach śląskich, którzy mają misję obrony Śląska przed wrogiem zewnętrznym, jak i wewnętrznym**

Stanowisko Związku powstańców wobec wypadków majowych

wyjaśnił zebranym prezes **Kornke, dr. Pawelec** i inż. **Przedpełski.** Wszyscy mówcy tłumaczyli, dlaczego Zw. Powstańców śl. w momencie przełomowym w czasie wypadków warszawskich **oświadczył się za Marsz. Piłsudskim, oraz za tą częścią polskiego społeczeństwa i tymi organizacjami społecznemi, które zamach warszawski poparły.** Związek **uważa Marszałka Piłsudskiego za człowieka niezwiązanego ani z prawicą ani z lewicą, ale za wodza, któremu nie cała armja i który posiada program wydźwignięci Polski z toni rozstroju.** Pozatem posiada **Marszałek Piłsudski siłę i autorytet, wystarczający do urzeczywistnienia sanacji.** Związek Powstańców **popiera i poprze program naprawy Rzeczypospolitej** przez moralne odrodzenie narodu, przekształcenie ustroju i gruntowną sanację stosunków gospodarczych. Związek Powstańców **uwolnił się nareszcie z postronnych wpływów partyj politycznych na Śląsku.**

Inż. **Przedpełski** przedłożył następnie

rezolucję,

w której Zjazd Powstańców śląskich oświadczył się

1) za **koniecznością gruntownej naprawy Rzeczypospolitej ustroju państwowego w kierunku wzmocnienia władzy Prezydenta i rządu.**

2) Równocześnie Zjazd domaga się **zniesienia autonomji śląskiej, bo rozsadza ona spoistość ustrojową państwa polskiego, obciąża niepotrzebnie budżet, podtrzymuje ambicje separatystyczne i wychodzi ona wyłącznie na korzyść Niemców.**

3) **Zniesienia Sejmu śląskiego z jego kompetencjami i wprowadzenia samorządu wojewódzkiego, co lepiej zespoli Śląsk z resztą Polski.**

Pozatem Zjazd domaga się **rozszerzenia władzy województwa śląskiego przez przyłączenie śląskich powiatów robotniczych, spolszczenia administracji w zakładach przemysłowych, przeprowadzenia reformy rolnej na Śląsku, zmiany polityki szkolnej** w tym kierunku, by tylko dzieci niemieckie mogły uczęszczać do szkół niemieckich.

Wszystkie rezolucje zostały jednomyślnie uchwalone.

Zebrani wysłali trzy depesze gratulacyjne do Prezydenta **Mościckiego,** Marszałka **Piłsudskiego,** oraz premjera **Bartla.** Telegram do Marszałka Piłsudskiego brzmi:

„Niestrudzonemu Bojownikowi o wolność narodu, pierwszemu Naczelnikowi państwa i wielkiemu Wodzowi o wolnie o niezawisłość, najlepszemu Żołnierzowi Rzeczypospolitej, przesyłają wyrazy **głębokiego hołdu śląscy powstańcy** z tem życzeniem, by dalszym Jego wysiłkom udało się **zbudować niezmożone fundamenty mocarstwowej potęgi państwa.** Wyrośli z Twojej ideologji i wielkiego czynu dla Ojczyzny, jednoczymy się, czujemy myślą i wolą z Twoim planem i chcemy popierać w miarę siły **Twoją wielką pracę około odrodzenia Ojczyzny".**

Pułkownik **Minkowski** wygłosił następnie referat o przysposobieniu wojskowem, przyczem skreślił **ideologję Legjonów i rolę Marszałka Piłsudskiego.**

Przemawiali również b. prezes Związku Karol **Grzesik,** który ostrzegał przed rozbiciem Związku i nawoływał do jedności. W tym duchu toczyła się później dyskusja.

Następny walny Zjazd powstańców, na którem dokonany będzie wybór zarządu głównego, odbędzie się w sierpniu.

Osobiste.

(Szcz.) **FRANCUSKIE ODNACZENIE RED. OLCHOWICZA.** Prezydent republiki francuskiej Doumergue nagrodził redaktora K. Olchowicza krzyżem oficerskim Legji honorowej. Wręczenie odznaczenia nastąpiło w sobotę w ministerstwie spraw zagranicznych.

—o—

(Z.). **NARESZCIE SŁOŃCE.** Po dniach i nocach nieustannego deszczu, po zdenerwowaniu, jakie doszło do szczytu na widok spustoszeń w polach i ogrodach, objektów komunikacyjnych, ofiar w ludziach i niepewności jutra, po tej nielitościwej chłoście deszczu i gróźb wylewów, tam, gdzie ich jeszcze nie było — wiatr zmiótł z horyzontu szare płachty chmur, torując drogę słońcu. Ten cudowny lekarz starał się odrazu zabliźnić rany. Ssał chciwie wilgoć, podważał pochylone łany, osuszał przędzą złotą kwiaty. Znikła groza i smutek, ale czy na długo?...

BYT STACJI METEREOLOGICZNEJ UNIWERS. JAG. ZAGROŻONY. Jak się dowiadujemy, tut. Stacji metereologicznej zagraża, zarządzona przez władze, utrata skromnego pomieszczenia, zajmowanego przez jedynego metereologa, obsługującego przyrządy Stacji. W sprawie tej państwowy Instytut metereologiczny w Warszawie wystosował pismo, w którem zwraca uwagę na wysokie znaczenie naukowe i praktyczne krakowskiej Stacji metereologicznej, najstarszej w Polsce, funkcjonującej w jednem i tem samem miejscu nieprzerwanie od więcej niż stu lat, a prowadzonej wzorowo pracą profesorów uniwersytetu. Państwowy Instytut metereologiczny podnosi konieczność pomieszczenia rzeczonego metereologa bezpośrednio przy stacji, jak to zresztą jest praktykowane na całym świecie.

ZJAZD PSYCHJATRÓW POLSKICH W KRAKOWIE. 27, 28 i 29 b. m. odbędzie się w Krakowie VI zjazd psychjatrów polskich. Pierwszy dzień poświęcony będzie zagadnieniom dziedziczności w chorobach umysłowych, drugi najczęstszej chorobie umysłowej młodzieńczego wieku — schisofrenji, trzeci zajmą obrady nad odpowiedniem zorganizowaniem opieki nad umysłowo chorymi w Polsce. — Wobec rozpaczliwego stanu tej opieki w kraju, wobec przepełnienia zakładów, np. w Kobierzynie i Kulparkowie, które już nie przyjmują obłąkanych, kwestja ta jest palącą i wymaga natychmiastowego zajęcia się nią władz i całego społeczeństwa.

TĘPIENIE LICHWY W UZDROWISKACH I LETNISKACH. Obecne warunki gospodarcze nie stwarzają żadnej podstawy do podwyższania cen za mieszkanie, utrzymanie i kąpiele w uzdrowiskach i letniskach polskich. To też wobec przedsiębiorców hotelowych, pensjonatów, jak wogóle osób podnajmujących, którzy przekroczą normy cennikowe, będą stosowane wszelkie stojące do dyspozycji władz środki represyjne. Z wyjątkiem Krynicy, co do której województwo Krakowskie, uwzględniając trudniejsze warunki gospodarcze, zezwoliło, aby w sezonie głównym, to jest od 1 lipca do 31 sierpnia, były podwyższone o 20% od dotychczasowych.

NA WALNEM ZEBRANIU WETERANÓW IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO wybrano ponownie prezesem tegoż towarzystwa p. Ludwika Korzeniowskiego, wiceprezesem zaś inż. Z. Klewskiego, skarbnikiem H. Molickiego, kontrolorem T. Krajewskiego.

(s) **SAMOBÓJSTWO OFICJAŁA SĄDOWEGO.** Wczorajszej nocy targnął się na swoje życie oficjał sądowy Adalf Langer, lat 30 liczący, który wypił znaczną ilość jakiegoś trującego płynu. Powód samobójstwa dotychczas nieznany.

(s) **Z KRONIKI POGOTOWIA RATUNKOWEGO.** Wczorajszy dzień wypadł stosunkowo bardzo spokojnie dla lekarzy dyżurnych pogotowia ratunkowego. Interweniowano w wypadkach: przejechania, któremu uległ w ulicy Szerokiej Markus Brus, który wpadł pod koła wozu; następnie w zamachu samobójczym, gdzie niejaka Róża Marketówna zażyła jodyny, wreszcie opatrzono Izaaka Stroma, który w ulicy Zwierzynieckiej został pokąsany przez psa.

(s) **ZAPISKI POLICYJNE.** Wczorajsza kronika policyjna zanotowała dwa włamania i to: do mieszkania A. Wasserlhecha przy ul. Dietlowskiej Nr. 27 i do R. Radwańskiego przy ul. Powroźniczej, gdzie nie wyśledzeni, jak zwykle, sprawcy skradli garderobę.

Z kraju.

BUDOWA MOSTU NA WIŚLE POD GOCZAŁKOWICAMI czyni znaczne postępy. Część najbardziej trudna i mozolna, t. zw. fundowanie, jest na ukończeniu. Mimo, iż przy zakładaniu fundamentów natrafiano na znaczne trudności, tak ze strony samego terenu i nadzwyczaj zwartych warstw wgłębnych, jak również nadmiernego dopływu wody oraz kilkakrotnie już w tym roku powtarzających się wielkich wód — wspólne wysiłki kierownictwa oraz sprawność robotników wydały zadawalające rezultaty.

Bardzo ciekawe były prace przy wierceniu i wykonywaniu pali żelaznobetonowych oraz biciu żelaznych ścianek szczelnych, które pod niektórymi filarami sięgają od 12 do 13 m. poniżej terenu.

W czasie najbliższym przystąpi się do betonowania filarów oraz samej konstrukcji mostu.

(C). **CZTERDZIESTOLECIE SOKOŁA TARNOPOLSKIEGO.** W dniu wczorajszym tj. w niedzielę 20 bm. miasto Tarnopol obchodziło 40-lecie istnienia tamtejszego Sokoła. W związku z tem odbył się zjazd Sokoła okręgu tarnopolskiego przy udziale kilkuset uczestników z najbliższej okolicy.

(A) **ŚMIERĆ 11 OSÓB W NURTACH PRUTU.** Na Prucie między wsiami Siemiankowce a Debesławce w pobliżu Kołomyji wydarzył się onegdaj straszny wypadek. Wskutek wezbranej rzeki i podmulenia liny przytrzymującej prom, 11 osób zatonęło. Trzy osoby tylko uratowały się prawie cudem. Ofiarami katastrofy są przeważnie włościanie z okolicznych wsi. Na miejsce wypadku wyjechała specjalna komisja, która ma zbadać powód katastrofy. Mówi się, że prom uruchomiony był bezprawnie.

(C). **SAMOBÓJSTWO DYR. BORSZCZOWSKIEJ KASY ZALICZKOWEJ.** W Borszczowie odebrał sobie życie przez powieszenie dyr. tamtejszej kasy zaliczkowej Orłowski.

Ze świata.

(Radjo D). **REWIZJA STATUTU W SPRAWIE TANGIERU.** „Daily Telegraph" donosi, że wkrótce się rozpoczną rokowania pomiędzy Londynem, Paryżem, Waszyngtonem, Madrytem i Rzymem w sprawie rewizji statutów, dotyczących Tangieru.

(Radjo D). **AFRYKA POŁUDNIOWA W OBRONIE BIAŁEJ RASY.** Rząd południowej Afryki wprowadził nową ustawę, przewidującą karę śmierci na krajowców, napadających białe kobiety.

(U) **POŻAR FERM MLECZARSKICH.** W miejscowości Maidstone koło Londynu spłonęły 3 największe fermy mleczarskie na terenie Wielkiej Brytanji.

(—) **PROCES SPADKOWY DZIECI CARUSA.** 6-letnia córka słynnego śpiewaka Carusa, Glorja Caruso, za pośrednictwem swojego opiekuna wszczęła proces, mający na celu obalenie pretensyj do spadku dwóch jej braci nieślubnych, synów Carusa. Chodzi tutaj o sumę miljonową.

(—) **UKĄSZENIE PSZCZÓŁ POWODEM ŚMIERCI DZIECKA.** W pewnej miejscowości w Austrji dwuletnie dziecko pozostawione bez dozoru, zbliżyło się do uli pszczelnych. Rozgniewane pszczoły napadły na dziecko i pokłuły je tak silnie, że pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej maleństwo zmarło.

ILE WAŻY KROPKA NAD „I"? Niemieckie pismo, wychodzące w Chicago, „Chicagoer Abendpost", donosi, że Niemiec z Millvaukeo, nazwiskiem Nemetz, skonstruował tak czułą wagę, iż można na niej zważyć nawet cięższe kropki nad literą „i". Doświadczenie w tym kierunku przeprowadził na uniwersytecie chicagowskim dr. Józef Bock w ten sposób, że na kawałku papieru napisał kilka słów, przyczem nad jedną literą „i" nie dał kropki i ten kawałek papieru odważono na owej wadze. Następnie dr Bock dodał na tym samym papierze kropkę nad „i" i znowu papier zważono. Wówczas wystąpiła różnica w ciężarze i waga wykazała, że kropka nad „i" waży dwie stutysięczne grama. Tak przynajmniej twierdzi owe pismo.

—o—

STARSZA OSOBA nieuleczalnie chora na oczy, nie mogąc zapracować, zwraca się z gorącą prośbą do PT. Publiczności o jakąkolwiek pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Adm. Kurjera dla „Chorej na oczy". 104 k

—o—

NAUKA i SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś „Żywy trup" święci rekord sukcesu obecnej swej gościny. Dramat Tołstoja powtórzony będzie jeszcze jutro we wtorek.

WARSZAWSKI TEATR NIEWIAROWSKIEJ W „BAGATELI". Warszawski teatr Niewiarowskiej daje dziś prześliczną operetkę Jones'a „Gejsza", która na sobotniej premjerze zdobyła sobie niebywałe wprost powodzenie i wzbudziła szczery zachwyt tłumnie zebranej publiczności. W rolach głównych pp. Kawecka i Niewiarowska oraz pp. Sokołowska, Dembowski, Staszyński, Horski, Miciewicz.

—o—

„Wesele" Wyspiańskiego w paryskim ultramodernistycznym teatrze

(—) W jednym z domów na Montmartrze w Paryżu mieści się teatr z lilipucią sceną, w małej sali, który ma pretensję do tego, że jest siedzibą najmłodszej twórczości dramatycznej i najnowszych kierunków w sztuce scenicznej. Teatr ten nosi nazwę „Art et Action". Teatrzyk ten nie obliczony na żadne zyski, bo prawie bezpłatny, jednoczy w sobie cały szereg jednostek zapalonych do eksperymentowania. Bywają tam naczelny redaktor dziennika „Intransigeant" Ferdynand Divoire, twórca nadrealizmu Iwan Goll, znakomity aktor rosyjski Grzegorz Pitojew, jakoteż widuje się tam kilku Polaków. Główną kierowniczką tego teatru jest p. Lara, niegdyś wybitna artystka Komedji Francuskiej. Wyreżyserowała ona i wystawiła w swoim teatrzyku niedawno „Wesele" Wyspiańskiego, które grane było jednak nie przez żywych aktorów, ale przez kukiełki. Kukły i dekoracje wykonała artystka p. Viala.

—o—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINACH?

Nowość: „Książę krwi" z Rudolfem Walentino.

Promień: „Pat i Patachon cyrkowcami".

Sztuka: „Noce na Montmartre", sensacyjny obraz wytwórni Z. B. O.

Uciecha: „Dziewczyna z zakazanej ulicy", tragedja 10 akt. i „Idealny subjekt" komedja 2 akt.

Wanda: „Siostrzyczka z Paryża" i „Wujcio warjat". 18 aktów.

Reduta: „Strzelba i lasso" 3 serje razem, 18 aktów. Edie Polo.

Warszawa: Wiljam Desmond i Eileen Sedgwick w filmie „Bestje z Rajskiej wyspy".

Kronika warszawska.

(Bs) **WYSTAWA PRAC UCZNIÓW SZKOŁY SZTUK PIĘKNYCH.** Minister oświaty Mikuławski-Pomorski dokonał otwarcia wystawy prac uczniów warszawskiej szkoły sztuk pięknych. Im. Prezydenta Rzeczypospolitej wziął udział w otwarciu szef kancelarji cywilnej p. Car. Wystawa zgromadziła szereg prac uczniów świadczących o wysokim poziomie szkoły.

(Bs) **PRZYSTAŃ JACHTOWEGO KLUBU NA WIŚLE.** Wczoraj otwarto przystań polskiego jachtowego klubu na Wiśle w obecności szeregu przedstawicieli władz centralnych i wojskowych. Otwarcia dokonał prezes klubu gen. Zaruski. Wśród obecnych byli szef kancelarji cywilnej p. Car, wojewoda Sołtan, prezydent Jabłoński, komandor Swirski, gen. Tokarzewski. Klub ma na celu popieranie jachtowego sportu rzecznego i morskiego w Polsce.

Kronika zakopiańska.

(Ts). **EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI PAŃSTW. GIMNAZJUM W ZAKOPANEM.** W dniach od 9—12 bm. odbył się pod przew. wizytatora kuratorjum okręgu szkolnego krak. p. Jakóbca egzamin dojrzałości w państw. gimnazjum w Zakopanem. Egzamin dojrzałości złożyli: Berych Zdzisław, Birtus Stefan, Bukowski Zbigniew, Bzowska (ekstern.), Chabuliński Leszek, Chojnacka Irena, Cywińska Zofja, Dzięcielewiczówna Ewa, Iskrzycki Tadeusz, Jałocha Franciszek, Krzysik Zygmunt, Krzyżak Antoni, Krzyżanowski Wojciech, Lassotówna Marja, Makowski Michał, Mucennich Czesław, Marczak (ekstern.), Pawlusiewicz Zdzisław, Plewińska Kazimiera, Poradowski Jan, Puzyna Zbyszko, Siwillo Franciszek, Sobańska Antonina, Stachowicz Władysław, Stafiera Jan, Jadwiga Szczawińska, Świetliński Wincenty, Wanderówna Paulina, Wesołowski Janusz, Wilga Edward, Zytkowicz Władysław. Repodobowano 3 uczniów.

(Ts). **DOROCZNE WALNE ZEBRANIE** członków Oddziału zakopiańskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego odbędzie się dnia 21 bm. w państwowej szkole przemysłu drzewnego w Zakopanem o godz. 17-tej. W razie zaś braku kompletu członków, prawomocne zebranie rozpocznie się o godzinę później.

Kronika nowotarska.

(TS.) **SIEDZIBA HARCERSTWA NA PODHALU.** W ślicznem położeniu nad Dunajcem za Czorsztynem w miejscowości Sromowce znajduje się szkoła harcerstwa polskiego pod kierunkiem p. Olgi Małkowskiej. Budynek w którym się mieści szkoła, urządzony jest ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, obliczony na pomieszczenie kilkudziesięciu osób, a otoczony 10-morgowym wzorowo prowadzonym ogrodem warzywnym. Znajduje się tam również obszerne boisko amfiteatralne do ćwiczeń fizycznych. Uroczy ten zakątek ściąga na wywczasy brać harcerską nietylko z całej Polski, ale również z zagranicy. Obecnie przebywają tam z cudzoziemców harcerzy Anglicy, zaś w najbliższym czasie przyjechać mają z Kairo.

(TS) **ĆWICZENIA ARTYLERJI.** Obecnie odbywają się pod dow. pułk. Freindla szefa artylerji 8-tygodniowe ćwiczenia, w których biorą udział 4 pułki artylerji. Ostre strzelanie odbywa się codziennie o godz. 12 w południe z wyjątkiem czwartku i niedzieli. Pułki kwaterowane są w gminach Łopuszna, Harklowa, Maniowy, Nowa Biała, Gromków, Groń i t. d. Ludność odnosi się bardzo przychylnie do wojska, zwłaszcza na Spiszu i Orawie.

Kronika lwowska.

(C). **PÓŁWIECZE PRACY ZAWODOWEJ PREZESA SĄDU APELACYJNEGO P. CZERWIŃSKIEGO.** — Wczoraj w południe odbyła się w wspaniale udekorowanej sali sądu karnego we Lwowie podniosła uroczystość ku czci prezesa lwowskiego sądu apelacyjnego Adolfa Czerwińskiego, który obchodził 50-lecie swojej pracy zawodowej. W uroczystości wzięło udział około 250 osób. Prócz licznej rzeszy świata sędziowskiego obecni byli reprezentanci izb adwokatów związku adwokatów, wydziału prawniczego uniwersytetu, sądu wojskowego itd. Uroczystość zagaił sędzia sądu apelacyjnego Szalay, który w dłuższem przemówieniu przedstawił zasługi jubilata na polu sędziowskiem, społecznem i narodowem, między innemi dłużej zatrzymał się mowca nad wspomnieniem patrjotycznem z życia prezydenta Czerwińskiego w roku 1918, gdy z powodu traktatu brzeskiego lwowscy sędziowie uchwalili na wiecu protest przeciwko pogwałceniu interesów Polski. Wówczas to prezes sądu Czerwiński otrzymał od ówczesnego ministra sprawiedliwości w Wiedniu polecenie wytoczenia dochodzenia dyscyplinarnego przeciwko przewodniczącemu wiecu. Prezes Czerwiński postępowania dyscyplinarnego nie wytoczył, lecz przedstawił ministrowi, że naród polski uważa pokój brzeski za klęskę narodową i że spontaniczny odruch protestu spotkał również i sędziów. Na skutek tego przedstawienia minister sprawiedliwości odstąpił od swego zarządzenia.

Ponadto przemawiali prokurator Malina, prezes izby adwokatów dr. Grek, reprezentant uniwersytetu Longham i inni. Uroczystość trwała przeszło trzy godziny. Jubilatowi wręczono zebrane ze składek i ulokowane na książeczce oszczędności 30 tysięcy złotych, które jubilat przeznaczył na cele społeczne.

(A) **WYSTAWA PRAC SICHULSKIEGO I HOFMANNA.** W niedzielę 20 bm. odbyła się w pałacu Sztuki wystawa prac Kazimierza Sichulskiego, ponadto nadesłał swoje prace malarz krakowski Hofmann.

(A) **TRZY LATA BEZ GROSZA NAOKOŁO ŚWIATA.** Po trzech latach jazdy rowerem naokoło świata powrócił do Lwowa Ryszard Voelpel. Wyruszył on w drogę w roku 1924, przebył Hiszpanję, Włochy, Stany Zjednoczone, Japonję, Indochiny, Abisynję, a obecnie wrócił do domu. Całą podróż odbył bez grosza.

(A) **REPERTUAR TEATRÓW LWOWSKICH.** W poniedziałek Teatr Wielki: „Papa się żeni" z Leszczyńskim, Teatr Nowości: „Orłow" z występem Miłowskiej, Teatr Mały: Ostatni występ iluzjonisty Ulefiniego.

Kronika śląska.

(H) **PRZED NOMINACJĄ KS. BISKUPA HLONDA.** W dniach najbliższych nastąpi nominacja księdza biskupa dra Hlonda na prymasa gnieźnieńsko-poznańskiego.

(H) **WYBORY DO ŚLĄSKIEJ KOMISJI ZWIĄZKU NAUCZYCIELI.** Na wczorajszem zjeździe członków polskiego nauczycielstwa śląskiego szkół powszechnych województwa śląskiego dokonano wyborów. Do komisji śląskiej zarządu głównego weszli pp. Szafran prezes, Żebrok pierwszy wiceprezes, Sysko drugi wiceprezes, Błasiński sekretarz, członkowie zarządu Marak, Fuxman, Jasiński, Mijal, Zajchowska, Pogorzelski, Wojnar, Kubiczek, Bohucki.

(H) **W DRUGIM DNIU OBRAD KUPIECTWA POLSKIEGO W KATOWICACH** przewodniczył Bogusław Horse z Warszawy. Referaty wygłosił poseł Wartalski z Warszawy (sprawozdanie działalności rady naczelnej i program pracy), poseł Chełmoński z Warszawy referował o potrzebie zespolenia kooperatyw kupieckich w Polsce i prezes kongregacji kupieckiej z Krakowa o postulatach handlu, dyr. związków kupców z Poznania Sikorski o związku zrzeszeń. Po skończeniu obrad delegaci zwiedzili fabrykę w Chorzowie.

Kronika wielkopolska.

(Td.). **KRÓL KURKOWY W SZELĄGU.** Na strzelnicy Bractwa strzeleckiego w Szelągu nastąpiła dziś uroczysta proklamacja króla kurkowego, którym został na rok bieżący p. Ratajczak.

(Td). **PIĘCIOLECIE WOJSKOWEJ SZKOŁY GIMNASTYKI I SPORTÓW.** Wojskowa szkoła gimnastyki i sportów w Poznaniu obchodziła 5-lecie swojej działalności. Po nabożeństwie w kościele garnizonowym zebrali się frekwentanci szkoły, oraz zgromadzona publiczność w głównej sali gimnastycznej poznańskiego studjum wychowania fizycznego, gdzie przybyli zastępca dowódcy korpusu gen. Hauser, komendant szkoły podpułk. Sikorski, kierownik studjum prof. uniw. Piasecki i docenci szkoły. Do zebranych przemówił kier. szkoły podpułk. Sikorski, witając przybyłych, oraz kreśląc w krótkich słowach rozwój szkoły. Następnie odbyły się na stadjonie wojskowym zawody w grach, między innymi po raz pierwszy zobaczyła publiczność poznańska grę w rugby między dwoma drużynami szkoły, mianowicie drużyną szeregowców i oficerską. Zawody zakończyły się wynikiem 6:0 na korzyść drużyny oficerskiej. Po południu nastąpiły pokazy ćwiczeń gimnastycznych i sportowych z udziałem frekwentantów szkoły i słuchaczy studjum wychowania fizycznego.

(Td.). **NIEUDAŁE ZDJĘCIE DLA KINA.** W niedzielę popołudniu zorganizowano nad Wartą w Poznaniu sensacyjne i szarpiące nerwy widowisko. Mianowicie staraniem Koła miłośników sztuki filmowej miano dokonać w oczach publiczności sfilmowania obrazu pełnego sensacji, na wzór obrazu Albertiniego. Punktem kulminacyjnym miał być skok Jana Zaporowskiego, akrobaty z zawodu, z drabiny, zawieszonej na żórawiu w porcie poznańskim. Tymczasem w chwili, gdy drabina, zawieszona wysoko nad rzeką, została odcięta, zamiast na Wartę, przewróciła się na przeciwną stronę, skutkiem czego Zaporowski spadł zamiast do wody, na ziemię. Mocno potłuczonego Zaporowskiego odwieziono do szpitala. Ostatecznie okazało się, że obrażenia akrobaty nie są ciężkie, tak, że po nałożeniu opatrunku udał się do domu.

(Td). **WESOŁY MECZ** pomiędzy drużynami Prasy i Opery w Poznaniu ściągnął na boisko Warty tłumną publiczność, która doskonale ubawiła się śmieszną grą i szeregiem wesołych kawałów, urządzonych w czasie zawodów. Przed meczem drużyna Prasy witając zespół Opery wręczyła mu na pamiątkę żywego koguta, w zamian zaś otrzymała od artystów Opery sztuczną kaczkę. Wynik 4:1 na korzyść Opery.

Franciszek Horak

notarjusz w Nowym Targu

przeżywszy lat 66, zmarł dnia 18 czerwca 1926 r. w Masowszanach. Zwłoki zostały przewiezione do Krakowa.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi we wtorek dnia 22 bm. o godz. 2 i pół popołudniu o czem zawiadamiają w głębokiej żałobie pozostali żona, córki, synowie, zięć, synowa i wnuki.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawione zostanie we środę, dnia 23 bm. o godz. 9 rano w kościele OO. Kapucynów.

Zakład pogrz. O. Fiuta, Grzegórzecka 7.

Dodatek sportowy „Ilustr. Kuryera Codziennego".

Cracovia pewnym mistrzem
okręgu krakowskiego.

Cracovia—Wisła 3:2 (2:1). — Doskonała naogół gra obu drużyn.

Kraków, 21 czerwca.

Wczorajsze „derby" krakowskie zgromadziły rekordowe wprost tłumy publiczności na boisku Cracovii. Przed sędzią p. Rosenfeldem z Bielska, któremu kapitanowie drużyn złożyli gratulacje z okazji prowadzenia przezeń 100-nego meczu, stanęły drużyny w nast. składach:

Wisła: Łukiewicz, Pychowski, Kaczor, Bajorek, Reyman III, dr. Krupa, Adamek, Czulak, Reyman I., Kowalski i Balcer.

Cracovia: Mieczysławski, Gintel, Zastawniak I., Strycharz, Chruściński, Zastawniak II., Kubiński, Wójcik, Kałuża, Nawrot i Sperling.

Przebieg gry: Pierwsze minuty po rozpoczęciu gry przez Cracovię upływają na wypróbowaniu przeciwnika i opanowaniu nerwów z obu stron. Dopiero 9 min. przynosi rzut wolny przeciw Cracovii za niepszepisowe potrącenie Czulaka, egzekwuje tenże Reyman I., który podaje piłkę Adamkowi, a ten znowu ze swojej strony **Kowalskiemu, zdobywającemu w 10 min. pierwszą bramkę dla Wisły.** Dalsze minuty przynoszą dalszą przewagę czerwonych, których strzały jeden broni Szumiec w 13 min., a drugi Reymana I. przechodzi tuż obok słupka. Z 17-tą minutą rozpoczyna częściej atakować Cracovia, jednak interwenjuje z powodzeniem Łukiewicz, a w 20 Kaczor, wybijając na korner. W 4 minuty później broni Pychowski również na korner przeciw Wiśle.

Dopiero 30 minuta przynosi **pierwszą bramkę,** wyrównującą bramkę dla Cracovii ze strzału **Wójcika,** który wyzyskał w sytuacji podbramkowej nieporozumienie między Łukiewiczem a Pychowskim. W 3 minuty później **zdobywa Sperling drugą bramkę** z bardzo ładnie bitego rzutu wolnego, podyktowanego przez sędziego za „faul" Adamka.

Po pauzie początkowo atakuje znowu Wisła, uzyskuje ona w 3 min. rzut rożny przeciw Cracovii, sporadyczne wypady wówczas biało-czerwonych prowadzą do uzyskania przez nich dwóch kornerów przeciw Wiśle, ale niewyzyskanych, poczem Wisła przypuszcza coraz groźniejsze ataki, prowadzące do **uzyskania drugiej bramki w 19 min., strzelonej przez Czulaka z podania Reymana I.** Był to największy wysiłek, na jaki Wisłę było stać. Od tej pory datuje się znużenie, coprawda u obu stron, ale u Cracovii nieco mniejsze, jak u jej przeciwnika Częstsze od tej chwili przeprowadzone przez biało-czerwonych ataki doprowadzają do **uzyskania w 34 min. bramki przez Kubińskiego.** Ostatnie minuty należą znów do Wisły, której nie sprzyjało szczęście w wykorzystywaniu sytuacyj podbramkowych.

Ocena drużyn: Zwycięstwo swoje zawdzięcza **Cracovia lepszej znaczmie grze pomocy,** niewątpliwie trójka Zastawniak, Chruściński a nawet Strycharz była lepszą od swego vis a vis Bajorek, Reyman III i dr. Krupa. Wiśle, przyznać trzeba, nie sprzyjało szczęście, w ostatniej chwili zmuszoną została zastąpić chorego **Kotlarczyka,** który był zawsze ostoją drużyny, graczem w każdym razie od niego słabszym.

Doskonałą częścią drużyny Wisły był napad, kierowany świetnie przez **Reymana I.,** obok którego dopisały i łączniki, słabszym może nieco był Adamek, obok napadu na wyróżnienie zasługuje i obrona, pracująca z niezmordowaną energją, ale przeciążona, musiała się wyczerpać pod koniec zawodów. Bramkarz Wisły, aczkolwiek nie można zwalić na niego winy klęski, nie należy do pewnych.

W tyłach Cracovii na pierwszy plan wybijali się doskonały w obronie **Gintel i Mieczysławski** w bramce, a w napadzie główną rolę odegrali **Kałuża** oraz **Sperling,** na dalszym planie postawić trzeba dopiero grę Kubińskiego, podczas gdy łączniki i Zastawniak w obronie należały do punktów słabszych.

Zwycięstwo to ma dla Cracovii **wielkie znaczenie,** obecnie można uznać **szanso jej na zdobycie mistrzostwa za zupełnie pewne,** odsadziwszy swego najgłówniejszego rywala różnicą czterech punktów, Cracovia ma na swojem boisku do rozegrania tylko dwa mecze z Makkabi i B. B. S. V., z których niewątpliwie wyjdzie zwycięską. Z chwilą zdobycia mistrzostwa okręgowego Cracovia przystąpi **do rozgrywek o mistrzostwo Polski,** o które winna walczyć z jak największym wysiłkiem w obronie prestigeu krakowskiego piłkarstwa.

Zawodom tym, stojącym na bardzo wysokim poziomie sportowym, przypatrywały się dawno niewidziane tłumy publiczności (do 8.000 widzów), które śledziły przebieg ich z większem może zainteresowaniem jak mecz międzymiastowy a nawet międzynarodowy. Boisko Cracovii grząskie powodowało ostrzejsze zderzenia graczy (stanowiło to pewien „handicap" dla drużyny biało-czerwonych) nie należy obecnie do najlepszych, a bliskość toru kolarskiego utrudnia rozwinięcie gry skrzydłowym. Kierownictwo zawodów spoczywało w ręku p. Rosenfelda z Bielska, który w pewnych wypadkach nie odpowiedział swemu ciężkiemu zadaniu.

Cracovia — Makkabi 2:1.

Match piłki wodnej rozegrany w pływalni Parku krakowskiego między powyższemi drużynami nie stał na zbyt wysokim poziomie, jak to zwykle bywa na początku sezonu. Gra otwarta przez cały czas z lekką przewagą Cracovii, która wystąpiła w osłabionym składzie. Lepszą techniką i strzałami odznaczała się Cracovia, więcej strzałów na bramkę oddała Makkabi. Z graczy wyróżnili się **Sieńkowski, Trytko II,** strzelcy obydwu goali i **Rose** w Cracovii. Z Makkabi, która miała słaby punkt w bramkarzu, **Lewkowicz.**

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Wawel — B. B. S. V. 2:1 (1:).

Bielsko, 20 czerwca. Mistrz kl. A. Nadzwyczaj ambitna gra „Wawelu", który w osłabionym składzie potrafił zasłużenie pokonać „B. B. S. V." na jego własnem boisku. **„Wawel" grał z Seichterem II w bramce** i rezerwowymi Adamskim w napadzie i Urbańskim w pomocy. Do pauzy przewaga „Wawelu", który zapewnia sobie prowadzenie przez **Soltysa** głową z ładnego podania Węglowskiego. Wnet jednak wyrównuje „B. B. S. V." przez **Stürmera** w zamieszaniu podbramkowem. Po pauzie gra mniej otwarta, obustronne zmienne ataki. W 33 minucie strzela **Adamski** zwycięską bramkę, wykorzystując fatalny błąd obrońcy Lubicha. Rogów 6 : 1 dla „Wawelu". Sędzia p. Rutkowski dobry.

Wyniki zawodów krajowych.

Warszawa, 20 czerwca. (Cs.) **Polonia—Warta** (Poznań) **5:2 (3:0).** Do pauzy gra żywa przy przewadze Polonji, która zdobywa trzy bramki (w tem dwie przez **Tupalskiego** i jedną przez **Alaszewskiego).** W drugiej części zawodów gra równorzędna, a nawet pewna przewaga poznańskiej drużyny, dla której 2 bramki zdobył **Przybysz.** Pod sam koniec zawodów Warta wyczerpuje się, a wówczas Polonia zdobywa dalsze dwie bramki przez **Alaszewskiego** (z rzutu karnego) i **Tupalskiego.** Wyróżnili się w Polonji **Laskowski** w bramce, **Loth I** i **Tupalski,** z Warty zaś **Spojda** i **Staliński.** Widzów 3.000.

Zarząd Warszawskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej — Prasa Sportowa. Spotkanie drużyn piłkarskich tych zespołów dało wynik **5:2 (2:1)** na korzyść WZOPN.

Warszawa, 20 czerwca. (Cs.) **Warszawianka—Czarni** (Radom) **3:0** walk ower z powodu nieprzybycia Czarnych.

Warszawianka—Ruch 4:1 (3:1).

Dąb, 20 czerwca. **Dąb—Odra** (Wodzisław) **10:0.**

Siemianowice, 20 czerwca. **K. S. 07 — Policyjny K. S. 6:0.**

Lipiny, 20 czerwca. **Naprzód — K. S. 06** (Załęże) **3:1.** Mistrzostwo kl. A.

Tarnowskie Góry, 20 czerwca. **Kolejowy K. S.** (Katowice) **— K. S. Tarnowskie Góry 5:2.** Mistrzostwo klasy B.

Poznań, 20 czerwca. (Cs.) **Toruński K. S. — Unia 3:1 (3:1).**

Łódź, 20 czerwca. (Cs.) **Górny Śląsk — Łódź 3:1 (1:0).** Zawody międzymiastowe o puhar Związku hut śląskich. Bramki zdobyli dla Górnego Śląska **Sobota, Görlitz,** a dla Łodzi **Janczyk.**

Lwów, 20 czerwca. (Cs.) **Pogoń—Hasmonea 1:0 (1:0).** Mistrzostwo klasy A.

Lechja — Polonia (Przemyśl) **1:1 (1:1). Sparta—Czarni 1:0 (1:0).**

Wyniki zawodów zagranicznych.

Wiedeń, 19 czerwca. (Cs.) **Hakoah—Wacker 1:1 (1:0).**

Wiedeń, 20 czerwca. (Cs.) **Hakoah—F. A. C. 3:2 (2:2), Simmering—Sportklub 3:1.**

Hertha (drużyna spadająca do kl. B.) **— Amatorzy** (mistrz Wiednia na r. 1926) **3:1 (1:0). Sensacyjna porażka Amatorów!**

Wiedeń, 20 czerwca. (U) **Rapid M. T. K.** (Budapeszt) **4:2 (2:0).** Węgrzy byli w polu lepsi od swego przeciwnika, ale zato prześladował ich dziwny pech w sytuacjach podbramkowych.

Norymberga, 20 czerwca. (Cs.) **Szwecja—Niemcy 3:3 (2:3).** Zawody międzypaństwowe, sędzia Andersen (Norwegja). Widzów 28.000.

Praga, 20 czerwca. (Cs.) **Slavia—Victoria Žižkov 2:2 (1:2), Vrsovice—Cechie VIII 5:0 (3:0).**

Praga, 19 czerwca. (Cs.) **D. F. C. — Vrsovice 4:1 (2:1).**

Przed mistrzostwami lekkoatletycznemi okręgu krakowskiego.

W najbliższą niedzielę rozpoczną się przez trzy dni trwające mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu krakowskiego, a więc najważniejsze zawody na tutejszym terenie w roku bieżącym. Ponieważ szereg tegorocznych zawodów udowodnił wielki rozwój krakowskiej lekkiej atletyki, tak pod względem coraz lepszych wyników, jak pod względem ilościowym, przeto zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie w krakowskim światku sportowym, dla którego po mistrzostwach Polski w zeszłym roku tutaj rozgrywanych, lekkaatletyka stała się wreszcie sportem równie interesującym, jak piłka nożna.

Na zawodach tych staną **po raz pierwszy w tym roku najlepsi lekkoatleci,** znani z całego szeregu zwycięstw. **Nigdy jeszcze szanse w poszczególnych dyscyplinach nie były tak niepewne i walka nie zapowiadała się tak interesująco, jak w tym roku.** To tylko dowód, jak wielu posiadamy zawodników o dobrej klasie w każdej konkurencji. Warto się im bliżej przyjrzeć.

Bieg na 100, ten „gwóźdź" zawodów, zapowiada ciężką walkę o zajęcie jednego z trzech nagrodzonych miejsc. Bardzo trudno będzie do nich dojść. Gumpłowicz utrzyma się na swem przodującem miejscu. Na dalsze miejsca są tylko kandydaci. Największe szanse mają: **Nowak, Nowosielski, Balzer, Rechowicz, Lubaczewski,** między którymi nawet chwilowa kondycja może rozstrzygać. Na 200 m. ci sami powinni się spotkać we finale z **Trnką** jeszcze, jednak pewnego faworyta tu niema. 400 m. rozstrzygnie się pomiędzy Trnką, Antkowiakiem, Lubaczewskim i Drozdowskim.

Ze wszystkich biegów, z wyjątkiem sztafet, może najbardziej niepewna jest 800 m. Bieg ten przyniesie napewne niespodziankę. Bo choć dobry rekord posiada Wierzbicki, to jednak równe szanse mają i **Ziffer, Trnka, Gorzeński, Pobóg, Drozdowski i Pitzcle.** Nie można przewidzieć nawet, kto weźmie trzy pierwsze miejsca. Na 1.500 już łatwiej o tyle, że Ziffer jest tu pewnym mistrzem, a o dalsze miejsca będą „się bili" ci sami co na 800 i jeszcze **Motyka Z., Zwarycz, Pilch,** no i **Salek.**

5000 i 10.000 m. należą przedeszystkiem do **Motyki, Salka i Dobrzańskiego.**

Biegi przez płotki też niepewne. 110 m. obsadzą **Balcer, Kowenicki, Pobóg.** Na 400 m. spotka się **Pobóg z Ziffrem i Wierzbickim.**

W sztafetach też niepewna walka. Cracovia, A. Z. S. i Wisła mają prawie równe szanse.

W skokach mamy faworytów. W dal i w trójskoku **Nowosielski, Chmiel, Nowak, Owsiak, Balcer,** w zwyż **Nowosielski, Nowak, Wiśniewski, Balcer.** W skoku o tyczce **Kowenicki** ma pewne mistrzowstwo. Poza nim wielu osiąga jednakowe wyniki.

W rzutach i to wszystkich trzech (oszczep, dysk, kula) prawie pewne mistrzostwo ma **Gierałtowski.** Poza nim z równemi szansami **Chmiel, Pobóg, Malinowski, Kowalski** w oszczepie, **Balcer, Masny i Scipio** w dysku i kuli. W młocie miejsca ułożą się pomiędzy **Masnym, Pobógiem, Zakrzewskim.**

Ponieważ równocześnie odbędą się i mistrzostwa pań, więc i tu ciekawe konkurencje. W biegach na 60 i 100 m. rozegra się walka pomiędzy **Swobodówną, Freiwaldówną, Urbanówną, Glasnerówną, Hanką i Jasną.** Na 250 m. Jasna i Freiwaldówna rostrzygną mistrzostwo. W sztafecie 4×75 m. niepewna walka. W skoku w dal Hanka, Jasna i Swobodówna zajmą przypuszczalnie miejsca. W zwyż pewna Freiwaldówna. W rzutach dotąd bezkonkurencyjna Jasna znalazła groźne konkurentki w Hance, Tyrasównie.

Tak więc mistrzostwa zapowiadają się pod względem sportowym wspaniale. Kluby do mistrzostw są przygotowane. Prócz wyżej wymienionych nie jeden zawodnik mniej znany wypłynie i sprawi niespodziankę, ale to właśnie czyni zawody niepewne i rezultaty trudne do przewidzenia.

Bieg kolarski o mistrzostwo województwa krakowskiego.

Bieg kolarski szosowy o mistrzostwo województwa Krakowskiego, rozegrany w dniu 20 b. m. na przestrzeni 100 klm. na szosie Wieliczka—Bochnia—Brzosko i z powrotem, zgromadził na starcie **15 kolarzy. Fatalny stan dróg i okropne błoto,** spowodowały zarówno bardzo słaby czas zwycięzcy, jak **i dojście zaledwie 7 zawodników** do mety.

Zwycięstwo odniósł **Pietrowicz (Cracovia)** w czasie 4 godz. 18 min. 54'4 sek.; 2) Barzycki (K. K. C. M.), o długość roweru; 3) Czech Wł. (Sokół Zakopane), 4:20:00'8; 4) Chyłko (Cracovia), 4:42:41; 5) Wilczek (Legja, Kraków), 4:54:23; 6) Armatowicz (Cracovia), 5:33:45; 7) Rudek (Cracovia), 5:58:30.

Faworyci dnia, jak Wroński, Rudek, Chyłko, Czech, z powodu ciągłych pęknięć opon na drodze i licznych „defektów", zadowolili się następnemi miejscami.

Fatalny czas zwycięzcy, spowodowany zresztą warunkami, w jakich się bieg odbywał, wymaga zatwierdzenia tytułu mistrza naszego woj. Krakowskiego przez Polski Związek Kolarski, gdyż przewidziany regulaminem czas wynosi 3 godz. 40 minut. Organizacja biegu, spoczywająca w rękach młodego klubu wielickiego K. C. M., nie wywiązała się dobrze z zadania. Rolę sędziów sprawowali pp.: burmistrz **Aywas, Gargul, Weis, Garzyński** i p. **Maternowski.** Wyścigom przypatrywała się tłumnie publiczność, oklaskując zwycięzcę na mecie.

Bieg kolarski Kraków — Zakopane.

Z powodu przesunięcia terminu o mistrzostwo Polski szosowe na dzień 29 bm. organizator biegu Kraków—Zakopane, sekcja kolarska ŻKS. Makkabi w Krakowie przełożyła termin wyścigu na dzień 11 lipca br. z niezmienionym programem.

Bieg ten na terenie górskim jedyny w Polsce, zapowiada się niezwykle interesująco. Najpoważniejsi długodystansowcy polscy zgłosili już swój udział.

Wdniu tym żadne zawody kolarskie się nie odbędą, tak, iż jest nadzieja, iż na starcie pojawi się kilkadziesiąt zawodników. Zawodnicy krakowscy oraz Zakopianie pilnie do tego biegu trenują. Władze bezpieczeństwa publicznego swą pomoc już obiecały. Zapisy do biegu zamknięte będą dnia 6-go lipca Zgłoszenia na starcie przyjmowane nie będą. Kierownictwo całego biegu spoczywa w wytrawnych rękach p. Aleksandra Chocznesa.

Najnowsze wiadomości kolarskie z kraju.

Łódź, 20 czerwca. (Cs.) W wyścigach kolarskich o mistrzostwo województwa łódzkiego na szosie zwycięstwo odniósł **Oswald Müller** w 3 godz. 26 min. (Trasa 100 klm.).

Włocławek, 20 czerwca. (Cs.) W wyścigach szosowych o mistrzostwo województwa warszawskiego na trasie 100 klm. zwycięstwo odniósł **Duszyński** (W. T. C. Warszawa) w czasie 3 godz. 54 min.

Na zawodach motocyklowych na Dynasach w Warszawie postawił polski rekord motocyklowy na 5 klm. **Witold Richter** na A. J. S.-sie, osiągając czas 3:27:8. Drugi rekord a mianowicie kolarski w biegu na 20 klm. postawił **Józef Lange** (za prowadzeniem motoru przez Jankowskiego), osiągając czas 18:25:2 (stary rekord wynosił 19:1).

Mistrzostwo Warszawy na 1.000 mtr. zdobył **Podgórski** w czasie 13:6, bijąc Szymczyka. Miarodajnem jest tu dla obliczenia tylko ostatnie 200 mtr.

W meczu lotności kolarskiej na 1.00 mtr. przychodzi pierwszy **Łazarski** (Cracovia) w rekordowym czasie 12:6 przed Garlejem i Stankiewiczem. Jest to znacznie lepszy czas od Podgórskiego, tylko, iż Łazarski nie mógł brać udziału w biegu o mistrzostwo Warszawy, dostępnym dla Warszawian.

Mistrzostwo kolarskie szosowe na Górnym Śląsku zdobył **Dawid** (Klub cyklistów w Katowicach) w czasie 3:32. Trasa również 100 klm.

Wyścigi kolarskie Sokoła podgórskiego.

Dnia 3 bm. odbyły się wyścigi kolarskie „Oddziału kolarzy Sokoła Kraków II" na szosie mogilańskiej. Do zawodów stanęło razem **43 zawodników i 3 zawodniczki.** Punktualnie o godz. 2.30 rozpoczęto wyścigi **„biegiem otwarcia"** na dystansie 6 klm.

Pierwszym na mecie był p. **Armatowicz Adam** (Ccacovia), uzyskując czas 11 min. 21⁵/₅ sek., 2) Hilfstein Roman (Makkabi), 3) Góra Edward (Cracovia).

W następnym biegu **„Nowicjuszy"** 6 klm. przybył **1) Ulrych Bronisław** (Borek) 11 min. 49⁴/₅ sek., 2) Smyra Stefan (Borek), 3) Piebańczyk Marjan (O. K. S. K. II).

Trzecim był **„bieg Pań"** na 3 klm. 1) Dąbrowska Antonina (Legja) czas 6 min. 35 sek., 2) Tuszyńska Irena.

W czwartym biegu **„Ogólnym"** na 30 klm. w I klasie: 1) **Pietrowicz Bolesław** (Cracovia) w czasie 1 godz. 4:34⁴/₅ sek., 2) Czech Władysław (Sokół Zakopane, 3) Rosenberg Izydor (Makkabi).

W II klasie: 1) **Wilczyk Józef (Legja) czas 1 g.** 5:59, 2) Świstek Antoni (Borek), 3) Bialik Bolesław (Cracovia), 4) Grajcar Jan (Sokół Zakopane).

W piątym biegu **„Wewnętrznym O. K. S. K. II"** na 6 km.: 1) **Ślęzak Mieczysław** 12 min. 18¹/₅ sek., 2) Kowal Mieczysław, 3) Zimnal Adam.

W ostatnim biegu **„Niestowarzyszonych"** na 10 km.: 1) **Pachel Władysław** 20 min. 40 sek., 2) Paździor Aleksander, 3) Imerglück Józef.

Zawodami kierowali wzorowo pp. **Choczner, Gorczyński i Rogowski.** Nagrody w żetonach złotych i srebrnych rozdał zwycięzcom prezes S. Kol. „Legja" p. **Gorczyński.** Frekwencja publiczności znaczna.

Wiosenne regaty Sokoła w Krakowie.

Oddział wioślarski „Sokoła" krakowskiego urządza w najbliższą niedzielę, dnia 27 b. m. doroczne **wiosenne regaty międzyklubowe na Wiśle,** z udziałem osad **Towarzystwa wioślarskiego w Warszawie, Warszawskiego Klubu Wioślarek, Klubu Wioślarskiego w Poznaniu, Warszawskiego „Koła Wioślarzy", Sekcji Wioślarskiej A. Z. S, Kraków, oraz osad własnych.** Atrakcją regat będą biegi czwórek wyścigów o nagrodę honorową, ofiarowaną przez b. prezesa OWSK. posła **Marjana Dąbrowskiego,** oraz ósemek wyścigowych o nagrodę honorową wędrowną, ofiarowaną przez prezesa Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, mecenasa **Józefa Badwana z Kalisza.** — Regaty poprzedzą **zawody pływackie,** zorganizowane przez Tow. gimn. „Sokół" I. z okazji zlotu dzielnicy krakowskiej. — Początek zawodów pływackich o godz. 2-giej popołudniu, początą regat o godz. 3-ciej popołudniu. Meta przy moście dębnickim.

Trener pływacki w Krakowie.

Jak się dowiadujemy, udało się suchliwej Sekcji pływackiej K. S. Jutrzenki w Krakowie pozyskać znanego w całej Europie sportowej trenera pływackiego, p. Henryka Gleisnera z Bawarji. P. Gleisner po uprzedniem doprowadzeniu do mistrzostwa Niemiec jednej z obecnie najlepszych drużyn świata „Hellas" z Magdeburga — bawił ostatnio we Wiedniu jako trener sekcji pływackiej tamtejszego „Hakoahu". Także i tu po krótkiej, ale nadzwyczajnie sumiennej pracy, osiąga świetne wyniki. Fryri Löwy — obecnie najlepsza sprinterka Europy — jemu tylko zawdzięcza swe sukcesy. Spodziewamy się, że sportowy świat krakowski niewątpliwie skorzysta z nadzwyczajnej okazji, tem bardziej, że poza treningami zawodników klubowych, będzie p. Gleisner prowadził masowe kursa. Sekcji pływackiej Jutrzenki należy się pełne uznanie za przeprowadzenie już dawno aktualnego projektu, który przyczyni się niezawodnie do podniesienia tego tak pięknego i zdrowego, a mało u nas rozpowszechnionego sportu.

Ze Związku Polskich Związków Sport.

Komunikat Nr. 93.

W odpowiedzi na pismo Związku Polskich Związków Sportowych zawiadomiło ministerstwo spraw wojskowych pismem z dnia 25 maja, podpisanem przez szefa sztabu generalnego gen. Burkharda-Bukackiego, że **akceptuje myśl tworzenia Komisji wojskowych przy polskich związkach: pływackim, narciarskim i lekkoatletycznym.**

Na żądanie **Polskiego Związku Motocyklowego** w Poznaniu, wyrażone w piśmie z dnia 13 maja br. postanowiono zwrócić uwagę klubom motocyklowym, dążącym do założenia drugiego związku **na potrzeby zjednoczenia się w jednym związku.**

Wydział dla organizacyj sportowych powołany przez Radę Naczelną Wychowania Fizycznego, istniejący przy generalnej Dyrekcji służby zdrowia odbył w ostatnich tygodniach dwa posiedzenia poświęcone niemal wyłącznie tej części instrukcji do wojewódzkich, powiatowych i miejskich Komitetów wychowania fizycznego, która dotyczy stosunku tychże Komitetów do organizacyj sportowych i życia sportowego w ich okręgach. Projekt został uzgodniony na podstawie propozycyj Komisji, do której wchodzili: dr. **Orłowicz,** jako sekretarz Z. Z. i dr. **Mikłaszewski,** jako referent spraw sportu generalnej Dyrekcji służby zdrowia. Projekt ten wymaga jeszcze aprobaty zjednoczonych wydziałów oraz prezydjum Rady, poczem zostanie przedłożony do zatwierdzenia na najbliższem plenarnem posiedzeniu Rady naczelnej wychowania fizycznego.

* * *

STAN MISTRZOSTWA PIŁKARSKIEGO KLASY A. OKRĘGU KRAKOWSKIEGO z dn. 20 bm. przedstawia się następująco: pierwsze miejsce dzierży „Cracovia", mając 8 gier rozegranych i 16 punktów, bez straty żadnego, stosunek bramek 34:10; 2) „Wisła" 7 gier, 10 punktów; 3) „Wawel" 8 gier, 6 punktów; 4) „Jutrzenka" 9 gier, 6 punktów; 5) B. B. S. V." 7 gier, 5 punktów; 6) „Makkabi" 7 gier, 3 punkty.

W powyższym stanie rzeczy zagrożone spadnięciem do klasy B. pozostały „B. B. S. V." i „Makkabi", przyczem jednak wedle wszelkiego prawdopodobieństwa „Makkabi" jest nieuchronnym kandydatem na spadnięcie. Na trzecie miejsce wysunął się „Wawel" przed „Jutrzenką", mając lepszy stosunek bramek, i nie może łacno się na tem zaszczytnem stanowisku utrzymać. Pierwsze miejsce jest właściwie rozstrzygnięte i „Cracovia" jest już faktycznym, choć nie formalnym mistrzem.

—o—

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Z wydawnictw.

„Orlęta"

Leży przedemną książka, której nie można przeglądać bez łzy w oku. Jest to księga pamiątkowa, wydana staraniem **„Straży Mogił Polskich Bohaterów"** we Lwowie, a poświęcona poległym w obronie Lwowa. Tytuł jej: **„W obronie Lwowa i kresów wschodnich".**

Orlęta! Wy lwowskie dzieci! spoglądacie teraz na mnie z kart Waszej księgi... widzę was piękni i pospolici, dzieci i już wąsaczów, jasne twarzyczki i twarze często poorane trudem życia, panienki, co w skromnych kapelusikach i żołnierskich płaszczach, studenciki z czterema paskami, które mówią, że dopiero, co uciekliście od wojny galijskiej Cezara i równań z jedną niewiadomą, kaprale, porucznicy i „cywile". Wszyscy, wszyscy z nazwiskmi na **ski, wicz** lub posplite **Dudy, Dżugaje, Dźwigonie, Cholewy i Chrusty,** paniczyki i batiary, udekorowani lub nie, spoczywający w pięknych grobowcach, lub tak prosto w ziemi — wam oto dostało się w udziele wielkie szczęście. Umarliście, widząc w duszy tę ojczyznę tak wielką, tak świetlaną, tak doskonałą, jak to tylko wasze entuzjastyczne dusze mogły wymarzyć. Nie jest nam danem niestety, nam żyjącym oglądać oczyma rzeczywistości zrealizowanie waszych snów. Nam, przejmującym się chwilą, zrażającym się małością ludzką, jakże smutną i godną ubolewania wydaje się często ta ojczyzna... Tak to wy Orlęta, **śpijcie na swym cmentarzu na Łyczakowie..**

Niech wam szumią te drzewa, niech wam kwitną te polskie kwiaty... może śpiąc tym snem dobrym i kojącym, doczekacie się chwili, gdy **w Polsce będzie naprawdę tak, jak było w waszych duszach,** gdyście się zmagali na Persenkówce, Zniesieniu, czy Górze Stracenia... wiośnianie, górnie i dumnie... (t)

Administracja państwowa.

Udzielanie pomocy państwowej przy wykonywaniu postanowień kościelnych.

(a.). Na podstawie ustawy, zatwierdzającej konkordat, zawarty przez Polskę ze stolicą apostolską, a określający stosunek państwa do kościoła rzymsko-katolickiego, wydało ministerstwo wyznań i oświecenia **rozporządzenie w sprawie udzielania pomocy państwowej przy wykonywaniu postanowień i dekretów kościelnych.**

W myśl tego rozporządzenia, władze państwowe powołane są do udzielania pomocy władzy kościelnej w sprawach objętych artykułem IV konkordatu, t. j. w razie **„destytucji"** duchownego, pozbawienia go beneficjum kościelnego, oraz w razie zakazu noszenia sukni duchownej, jak również w razie poboru taks lub prestacyj, przeznaczonych na cele kościelne, a przewidzianych przez ustawy państwowe.

Władza kościelna w tych wypadkach ma zwracać się z odpowiedniem żądaniem do wojewodów tego okręgu, w którym przebywa osoba duchowna, dotknięta dekretem kościelnym, względnie w obrębie którego znajduje się beneficjum. Władza państwowa, której złożone zostanie żądanie udzielenia pomocy, ma rozważyć i zadecydować, jakie prawne środki mają być w danym wypadku zastosowane, wydać zarządzenia i uwiadomić władzę kościelną o tych zarządzeniach do 14 dni. O ile względy na utrzymanie porządku nie będą wymagały bezzwłocznego wkroczenia władz bezpieczeństwa, władza państwowa weźmie osoby, dotknięte postanowieniami lub dekretami kościelnemi, do ich wykonania, a w razie oporu przystąpi do przymusowego wykonania.

Fundacja Sułkowskich.

(a). Ministerstwo wyznań rel. i oświecenia publ. ogłosiło w Monitorze Polskim (Nr. 120) **statut fundacji Sułkowskich,** z którego podajemy ważniejsze wyjątki:

August książę Sułkowski, wojewoda gnieźnieński, utworzył aktem fundacyjnym z dn. 16 stycznia 1783 r., zatytułowanym „Ordynacji Sułkowskiej Ustawy", a wmesionym zgodnie z Konstytucją Sejmową z roku 1775: „Dozwolenie zrobienia Ordynacji wielmożnemu i urodzonym książętom Sułkowskim" do akt publicznych Trybunału Koronnego w Piotrkowie i Lublinie, ze wszystkich swoich dóbr nieruchomych i ruchomych **ordynację na rzecz swej rodziny,** w art. III zaś wymienionych ustaw postanowił, że **po wymarciu wszystkich linij rodzin** powołanych do sukcesji do Ordynacji Sułkowskiej, Ordynacja ta w tym stanie, w jakim pod ten czas by się znajdowała, **nieodwłocznie i na zawsze ma być oddaną pod władzę, dzierżenie i na użytek Komisji Edukacyjnej Narodowej** na wychowanie młodzieży szlacheckiej i przyzwoitych dla niej nauk utrzymanie.

Ponieważ dla braku sukcesorów Ordynacja przestała istnieć, weszła w życie Fundacja Sułkowskich, składająca się z dóbr **Radzyna** w powiecie Leszczyńskim oraz z dóbr położonych w powiecie Rawickim. Wobec tego, że według obecnej Konstytucji polskiej przywileje rodowe i stanowe oraz tytuły rodowe nie są uznawane, **fundacja będzie służyć na utrzymanie szkół o typie powyżej szkoły powszechnej** a poniżej **szkoły akademickiej,** oraz na utrzymanie **internatów,** przeznaczonych dla niezamożnej a wyjątkowo zdolnej i obdarzonej zadatkami charakteru młodzieży polskiej **ze szczególnem uwzględnieniem sierot** po osobach szczególniej zasłużonych dla państwa.

Zwierzchni nadzór nad fundacją sprawować ma minister oświaty, a bezpośredni nadzór złożony został w ręce kuratorjum w składzie 5 osób, mianowanych przez ministra oświaty na przeciąg lat pięciu z pośród wybitnych obywateli państwa.

Siedzibą kuratorjum fundacji jest Poznań. Każdorazowy kurator okręgu szkolnego ma prawo uczestniczenia we wszystkich posiedzeniach kuratorjum fundacji i zawieszania jego uchwał, które uzna za niezgodne ze statutem lub za niekorzystne dla fundacji lub dla utrzymywanych przez fundację szkół.

Fundacja ma ustanowić **generalnego zarządcę dóbr fundacyjnych,** który ma być bezpośrednim zwierzchnikiem wszystkich pracowników gospodarczych, jej biurowych i kasowych.

Nerwowi Neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledzionę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę dra Weisego — „Cierpienia nerwów"

Dr. CASPARY i Co, Gdańsk, Leegethor Nr. 15. Oddział 16.
2153

W Niemirowie - Zdroju do wydzierżawienia na sezon od 1-go lipca b. r.

MLECZARNIA

lokal pierwszorzędny (budowa na ukończeniu). Reflektuje się tylko na przedsiębiorcę zasobnego i rutynowanego w prowadzeniu podobnych Zakładów, nęcących komfortem i skrzętną usługą. Liczna klijentela zapewniona.

Zgłoszenia: **A. Bilicz, Huta Kryształowa poczta Lubaczów.** 62 g

Do L. 4450.

Przetarg

5 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Krakowie, zwraca uwagę na przetarg (oferty generalne) ogłoszony w „MONITORZE POLSKIM" Nr. 136 i „POLSCE ZBROJNEJ" Nr. 162. 189 k

MAGLE **WAGI stołowe, dziesiętne i osobowe, CIĘŻARKI, SIATKI,**
2072 **drut kolcz. po zniżonych cenach**
J. Szuman, Lwów, Krasickich 18 A.

Medale na zawody sportowe

t. j. kolarskie, wioślarskie, pływackie, tennisowe, szermiercze, piłki nożnej, lekkoatletyczne i t. d., w wielkim wyborze dostarcza: 180 k
JAN WIDLIŃSKI, rytownik, Kraków, Linia A-B 46.

Woda Kolońska o znanej doborowej jakości
Przemysławka
Oryginalna tylko z firmy Henryk Żak Poznań

! ROLNICY !

Wszelkie nawozy sztuczne 147 K
na sezon jesienny na bardzo **dogodnych warunkach** dostarczają połączone oddziały handlowe **Banku Ziemian S. A.** i **Banku Rolniczego S. A.**

ŻĄDAJCIE OFERT! ŻĄDAJCIE OFERT!

Zgłoszenia przyjmuje:

BANK ROLNICZY S. A.
WE LWOWIE, UL. KOPERNIKA L. 20
tel. 1-31, 32-11, 21-29. tel. 1-31, 32-11, 21-29.

BILANS CENTRALI POLSKIEGO TOWARZYSTWA KSIĘGARNI KOLEJOWYCH „RUCH" S. A
na 31 grudnia 1925 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.		
Kasa	18.337'65	Kapitał akcyjny		800.000'—
Towary	588.311'95	Kapitał zapasowy		58.344'19
Nieruchomości	509.595'80	Wierzyciele		944.504'29
Ruchomości	237.241'87	Banki		124.185'30
Dłużnicy	470.044'70	Weksle własne		85.639'53
Banki	43.032'02	Rezerwa na należności wątpliwe	36.045'31	
Weksle obce	16.330'50	Podatki do zapłacenia	10.000'—	
Papiery procentowe	6.974'38	Rezerwa na amortyzację ruchomości	35.729'76	
Udziały	3.937'51	Fundusz budowlany	66.500'—	148.275'07
Waluty obce	369'50	Niepodniesiona dywidenda		2.019'90
Rachunki międzyoddziałowe	5.551'44	Należność z tytułu eksploatacji koncesji		132.228'63
		Rachunki międzyoddziałowe		5.551'44
		Zysk czysty		98.978'97
	1,899.727'32			1,899.727'32

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

Koszty handlowe i eksploatacyjne	2,082.755'56	Zysk na towarach	2,090.376'73
Należności przepadłe	68.808'22	„ „ reklamach	132.312'07
Rezerwa na amortyzację ruchomości	22.216'35	„ „ udziałach	12.355'40
Podatki do zapłacenia	10.000'—		
Strata na papierach procentowych	2.287'10		
Zysk czysty	98.978'97		
	2,235.046'20		2,235.046'20

Za rok operacyjny 1925 wyniosły:

należności z tytułu eksploatacji koncesji	178.824'07
podatki i opłaty stemplowe	248.784'45
świadczenia socjalne	35.381'89
	462.990,41

Reklama dźwignią handlu!

W walce o zdrowsze nerwy i o lepszą sprawność.

W jaki sposób pozbędę się swej nerwowości?

To pełne trwogi pytanie, bijące na alarm jako ciężki jęk boleści, wyrywa się z piersi tysięcy i setek tysięcy osób. Osłabienie nerwów jest to najwięcej rozpowszechniona dziś choroba współczesnego świata kulturalnego, ściślej mówiąc, jest to choroba kultury. Pobudliwe osłabienie układu nerwowego staje się coraz częstszem, ciężka walka o byt i władanie jest coraz straszniejszą i ostrzejszą. Objawy zaś tej choroby mogą być najrozmaitsze. Począwszy od zwykłego ucisku głowy aż do okropnego całkowitego lub półkowiecznego bólu głowy, osłabienie pamięci, utrudnione myślenie, pobudliwość, słabienie woli, rozstrój umysłowy, urojenie, zawroty głowy, niezdolność do pracy umysłowej i fizycznej, męczarnie bezsenności, unikanie ludzi, strach przed wszystkiemi i przed wszystkiem, ciągłe wahania, uniemożliwiające decyzję na punkcie najzwyklejszych spraw życia codziennego, niemożność chodzenia, stania i t. p. Uczucie trwogi z biegiem czasu może stać się czemś okropnem.

Władze umysłowe odmawiają mi zupełnie posłuszeństwa,

myśli furczą mi w głowie" — oto zwykła skarga wielu osób. Obłęd prześladowczy, lekceważenie i zaniedbywanie obowiązków, niepewność w mowie, nieprawidłowe pismo, drżenie kończyn, zaburzenia żołądkowe, jelitowe, niestrawność, zaparcie stolca, kłucie i darcie w członkach, nastrój i nawał krwi, chronicznie zimne nogi, napady żółtaniа serca, ciężkość, niepokój, duszność nerwowa, gorączka i febra raptowna, zaczerwienienie i bladość i t. p.

Czy można się wyleczyć?

Jeżeli pragniemy położyć kres nerwowemu osłabnięciu z jego wielostronnemi objawami, to przedewszystkiem należy zahamować wolę. Brak energji i woli stanowi główną przyczynę niepowodzenia w życiu.

Otwórzmy oczy!

Widzimy często, jak życie zostało zmarnowane, złamane, ponieważ wskutek braku woli nastąpiła zupełne rezygnacja i zobojętnienie do życia. Słaby i chwiejny charakter podobny jest do chorągiewki na dachu, wystawionej na łaskę lada podmuchu wiatru. Nerwowym zachwala się zazwyczaj dużo środków do leczenia, niektóre zaś z nich są reklamowane wprost bezczelnie, a jednak istnieją drogi, prowadzące do zdrowia.

Nie należy być niewdzięcznym

względem natury, która nas chociażby pośrednio przez naukowo sporządzającą ręką chemika obdarza środkami, które są rzeczywiście godne uwagi i pożyteczne, gdyż wzmacniają oraz uleczają. Takim cennym podarkiem natury jest

prawdziwa Kola-Lecithin.

Środek ten orzeźwia, potęguje sprawność oraz siłę żywotną, jest najlepszą odżywką dla nerwów i mózgu, poprawia krew, odmładza, daje radość życia, uczucie młodości z jej zdrowiem i żywotnością, które zapewniają powodzenie oraz szczęście. Kola-Lecithin dostarcza ustrojowi w najczystszej postaci takich składników, z których tworzą się i odnawiają komórki ciała oraz tkanka nerwowa.

Wielu lekarzy

146

a w tej liczbie najznakomitsi badacze i profesorowie uniwersytetu stosowali KOLA-LECITHIN z najlepszym wynikiem i środek ten stale zalecają. — Należy żądać:

bezpłatnej próby

oraz pouczającej, interesującej broszurki. Wysyłam to natychmiast franco i oclone.

zupełnie darmo.

Proszę przeczytać tę broszurkę, z której dowiedzieć się można, że najważniejszą przyczyną każdej poważniejszej choroby jest osłabienie cielesnej siły. Kola-Lecithin nadaje ciału moc. Łatwo się przekonać, iż rzeczywiście można życie przedłużyć, chorobom zapobiedz, chorych wyleczyć, słabych wzmocnić, przygnębionych wzmocnić na duchu, a nieszczęśliwych uczynić szczęśliwymi.

Należy tylko chcieć!

Właściwe rozpoznanie niebezpieczeństwa wywiera rozpływ uspokajający na duszę, jeżeli jednocześnie poznaje się drogi, które zwycięsko wyprowadzają z tego niebezpieczeństwa.

ERNST PASTERNACK, Berlin S. O.

Michaelkirchplatz 13, Oddział 665, Niemcy.

Różne

PANIE DBAŁE O PIĘKNY BIUST i jędrne piękne ciało niechaj używają Sanator, jako codzienne pożywienie. Nie otrzymacie na miejscu pieczęć do Sanatora, Bydgoszcz 4, a otrzymacie próbę i opis darmo. 64 k

POSZUKUJE się spólnika do fabryki mebli i wyrobów stolarskich, dobrze prosperującej z wkładem 2—4000 dolarów. Pomieszkanie w fabrycznem zabudowaniu zapewnione. — Zgłoszenia Z. Grosner Rzeszów, Lwowska 18. 134 k

UNIEWAŻNIA się zgubioną kartę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Rzeszów na nazwisko Stanisław Czapka, ur. 1903 r. w Carnej. 1241 g

PIEKARNIA w pełnym biegu po czeskiej stronie na Ostrawsko-Karwińskim węglowym rewirze, w bardzo dobrem miejscu, jest na dłuższy czas do wydzierżawienia z odpowiednim sklepem, pomieszkaniem — magazynem i stajnią. Do objęcia potrzeba 700 dolarów. Bliższej wiadomości udzieli właściciel Józef Sodzawiczny w Strumieniu — Śląsk Cieszyński, Polska. 1247 g

DO WYDZIERŻAWIENIA fabryczna piekarnia, kompletnie urządzona (maszyny z pędem elektrycznym) — dobrze prosperująca, ze sklepem frontowym, w ożywionej ulicy, na lat 5. Zgłoszenia: Z. Grosner, Rzeszów — Lwowska 18. 133 k

WYDZIERŻAWIE w miejscem mieście hotel z restauracją lub dom ze sklepem i mieszkaniem. Zgłoszenia z opisem pod „Hotel" biuro ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7. 1197 g

MATKI CHCECIE WASZE DZIECI zdrowe wychować od niemowlęcia, aż do wieku dojrzałego, karmcie je Sanatorem. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie pieczęć po próbę i opis do Sanatora, Bydgoszcz L. 4. 65 k

LASKI najmodniejsze wielki wybór najtaniej Ziembicki — Kraków — Plac Marjacki 2. 1787

NERWOWI, SCHORZALI, CIERPIĄCY na bezsenność brak sił i energji niechaj używają Sanator, a pozbędą się wszelkich dolegliwości i będą się czuli jak odrodzeni. Nie otrzymacie w waszej aptece, spieszcie do Sanator, Bydgoszcz 4, a otrzymacie darmo próbę i opis. 63 k

CHOROBY SERCA, astma: Sanatorjum „Salna". Kraków, Szujskiego 11. 1953

DO WYDZIERŻAWIENIA! Fabryka kapusty kiszonej pod samym Krakowem — urządzona na wielkszy przerób, będąca w ruchu — do objęcia na najbliższy sezon. Zgłoszenia listowne do Administracji Kurjera pod „Kapusta". 1009 g

UDZIELĘ pożyczki 1000 dolarów na I. hipotekę w zachodniej Małopolsce na dwa lata na umiarkowany procent. Adres: Tadeusz Stanuch, Zawichost, mieszkanie dyrektora szkoły powszechnej. 1251 g

DZIDKU, kochanie, zasmucasz i tak niewesołe dnie. W czem przyczyna? 1250 g

DYREKCJA państw. szkoły rzemieślniczo - przemysłowej w Olkuszu zawiadamia, że egzaminy dla nowowstępujących rozpoczynają się dnia 27 sierpnia br. o godz. 8 rano. Przeciętny wiek kandydatów od 14 do 17 lat. — Termin składania podań do 20 sierpnia. — Kaz. Kamiński, dyr. państw. szkoły rzemieślniczej w Olkuszu; M. Kowalska, sekr. 1244 g

SKŁAD z pokojem natychmiast w Królewskiej Hucie, Śląsk, do odstąpienia pod warunkiem odkupu towarów łokciowych i krótkich. Zgłoszenia pod „A. B. Nr. 1245" do Administracji Kurjera. 1245 g

RUŻENKO! Byłem zmartwiony, że nie mogłem pisać — lecz wyjaśnienie powodów może nastąpić tylko ustnie. Sądziłem, że Pani mnie porzuciła, gdy wtem otrzymałem ku wielkiej radości list. Następny list powie mi zapewne, gdzie Pania będę mógł zobaczyć podczas letnich wywczasów. Trolin. — 1253 g

LEŻAKI, hamaki, krzesełka polne, rakiety, piłki oraz pantofle tenisowe, poleca Wiktor Wanderer, Kraków — Szewska 21. Stare rakiety przyjmuje do naprawy. — 848 g

Pot nóg pach i rąk

przejmuje wstrętem. Pasta „Fussol" usuwa to zło natychmiast i to trwale. Środek ten został już wprowadzony w wielu kasach chorych. Codzienna wysyłka na prowincję.

„REIM", S. A. Akc., Kraków, Rynek główny.

PANOWIE!

Najpewniejsze i najlepsze prezerwatywy przedwojennej marki:

EF.EF.

z gwarancją na każdą sztukę — tuzin po 4 i 6 zł. wysyłka zupełnie dyskretnie za pobraniem. Dwa wzory z cennikiem 1 zł. w znaczkach pocztowych. — Perfumerja:

S. FEDERA LWÓW

Sykstuska 7. (dom własny).

PP. odsprzedawcy! Żądajcie prospektów bezpłatnie. 190 k

Kawaler

Ślązak, liczący 29 lat, zamożny, z wyższem wykształceniem, pragnie nawiązać znajomość z panną lub wdową, posiadającą jakiś interes — cel matrymonialny. — Panny lub wdowy zechcą podać dokładnie swe posiadłości, wraz z fotografją, za której zwrot ręczy słowem honoru. Do Adm. Kurjera pod „K. Sz. 106".

FEDERA

Maść gojąca

Znakomity środek domowy

Leczy rany zastarzałe, rozpalenie, tężce, wyprzeki, hemoroidy. Słoik zł. 1.80 i 2.60. Zamiejsc. za zaliczką zł. 2.50.

Skład główny:

Apteka Federa, Kraków ul. Karmelicka 23.

PEŁNE KSZTAŁTY WSPANIAŁY BIUST

można otrzymać w krótkim czasie, używając nasz od 20 lat dobrze wprowadzony proszek wzmacniający piersi „Kaomalita". Prędki wzrost wagi. — Cena 1 pudełka 4 złote, dla kuracji potrzebne 4 pudełka 20 złotych. — Broszura o racjonalnem pielęgnowaniu biustu dodaje się do każdej przesyłki. Zaświadczenia, dyskretna wysyłka zapewniona. — Przy uprzedniem nadesłaniu należytości, przesyłka franco. 167 k

Dr. CASPARY et. Co. TCZEW 2 Oddział 222 c.

Leżaki, hamaki, pantofle kąpielowe, środki przeciw owadom, szczotki, pendzle, farby, lakiery, artykuły toaletowe, gospodarcze i t. p. — poleca najtaniej

M. J. BERGER — KRAKÓW,

plac Szczepański 9. 221o

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

W myśl rozporządzenia Magistratu m. Krakowa odbędzie się dn. 24 czerwca br., o godz. 9 przedpołudniem, w Magazynie zbożowym, Dworzec towarowy, brama 1,

przetarg publiczny

na około 3.600 kg. skóry (karków). — Bliższych informacji udziela firma „Kontynentalna" Spółka transportowo - komisowa z o. o., Kraków, Pawia 6.

NARZĘDZIA dla metalowców i stolarzy — —

OKUCIA BUDOWLANE

2071 po zniżonych cenach

J. SZUMAN, Lwów, ul. Krasickich 18 A.

Delegat „Zjednoczenia Gospodarczego Polskiego Śląska", Warszawa, Nowy Świat 50, telefon 216-32, obejmie w tym samym charakterze

zastępstwo interesów

innych Związków gospodarczych i członków tychże Związków — Delegatura zastępuje przed Władzami Centralnemi również poszczególne firmy w sprawach indywidualnych stale lub czasowo. 170 k

34 k **Najsilniejsze bóle głowy usuwa.**

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

NASZE ZDROJOWISKA

SZCZAWNICA

ZDROJOWISKO (Małopolska zachodnia) **siedem źródeł szczawy alkaliczno-słone.** — Wskazania: choroby dróg oddechowych, choroby narządów trawienia, choroby dróg moczowych, zła przemiana materji, malarja, rekonwalescencja po grypie i zapaleniu płuc. Położenie w Karpatach nad Dunajcem 500 metrów nad poziom morza w zacisznej, słonecznej kotlinie. Wymarzone miejsce na wycieczki w Pieniny — prześliczne lesiste okolice o łagodnym klimacie. Środki lecznicze: **najsilniejsze w kraju wody mineralne** „Józefina", „Magdalena", „Stefan", „Wanda", „Szymon", „Jan", „Walerja". **Kąpiele mineralne i zwykłe:** lampy kwarcowe, hydropatja, kąpiele słoneczne, zakłady Roentgena — kilkunastu lekarzy specjalistów. — Dojazd z zachodu, linja kol. **Kraków-Zakopane** do stacji Nowy Targ, skąd luksusowemi autobusami około godziny malowniczą drogą do Szczawnicy. Ze wschodu linja kol. **Tarnów-Krynica** do stacji Stary Sącz, skąd luksus autobusami około godziny przepiękną doliną Dunajca. — Pensjonaty, Hotele, pokoje umeblowane, restauracje zakładowa, Dom Zdrojowy, Czytelnia pism. Gry, zabawy, dancingi, koncerta, przedstawienia. Stała pełna orkiestra I. p. s. p. — **Sezon od 15 maja do końca września.**

Prospekty i informacje udziela odwrotnie i bezpłatnie Komisja Zdrojowa oraz Dyrekcja Zakładu.

Tymczasowa Komisja Zdrojowa w Szczawnicy.

ZAKOPANE, willa „Mohylanka", najpiękn. zakątek na Bystrem (góry, potoki, lasy szpilkowe), zdala od kursu; nowe, obszerne pokoje; zdrowe i smaczne utrzymanie. Ceny konkurencyjne! — Planino! — Wzorowa czystość! 1242 g

Podlerajmy nasze Zdrojowiska!

„RENAISSANCE" pierwszorzędny pensjonat w Zakopanem, pięknie położony pod zarządem Heleny Daukszyny poleca pokoje słoneczne, wikt wyborowy. Tel. Nr. 129. 146 k

Wolne posady

PRZYJMĘ 2-ch młynarzy-stolarzy abstynentów — samotnych. Zgłoszenia do Administracji pod Nr. 1157". — 1157 g

GOSPODYNI zawodowa kar. w średnim wieku, inteligentna, oszczędna, lubiąca bezwzględnie czystość, potrzebna na wieś do średniego gospodarstwa. Zgłaszać się Bałowice. Ferdynand Surlaczyt Kamesznica obok Żywca. 1051 g

FRYZJERSKI zdolny pomocnik potrzebny. Gregorowicz, Kołomyja. 1149 g

APTEKA A. Karpińskiego w Rzeszowie — poszukuje ukwalifikowanej magistry. Posada do objęcia zaraz — lub później. 1043 g

ZAKŁAD fryzjerski Jana Pilcha Drohobycz — główny dworzec —poszukuje zdolnego pomocnika zaraz. Warunki: 50% i mieszkanie. 1249 g

BONY z pierwszorzędnemi poleceniami, z szyciem, z językiem niemieckim lub francuskim — poszukuje do 3 i 5-cio letniej dziewczynki od 1 sierpnia. — Zgłoszenia pod „Wieś" do Adm. Kurjera. 1300 g

POTRZEBNA od zaraz lub 1 sierpnia frebliarka do 2-ch dziewczynek na wieś. Wymagane szycie. Zgłoszenia pod „Pierwszorzędne polecenia" do Administracji Kurjera. 1299 g

OGRODNICZKA z dobrej rodziny na wieś, na czas wakacyj — poszukuje się. Wiadomość: „Ruch" Kraków — Szczepańska pod „Ogrodniczka". 1305 g

UZDOLNIONA krawczyni poszukuje prywatnie. Karmelicka L. 28, II p. front, str. prawa. 1314 g

DWAJ formiarze na formy obuwnicze, znający obsługę maszyn Zuckermanna, którzy już w większych mechanicznych fabrykach pracowali — poszukiwani zaraz. Tylko dobre siły zechcą się zgłosić. Mechaniczna fabryka form obuwniczych P. Niedzieła, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24. 151 k

UBOCZNY zarobek! Pierwszorzędne biuro informacyjne o zdolności kredytowej — poszukuje we wszystkich miastach Polski osób, dokładnie obznajomionych z miejscowymi stosunkami handlowymi. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i referencji do Ajencji Wschodniej w Katowicach pod „Korespondent". 157 k

Posad poszukują

AGRONOM ze studjami roln., kawaler, ze Śląska Cieszyńskiego — poszukuje samodzielnej posady od 15 lipca br. lub później. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Kotzobendz". — 964 g

MŁODY, inteligentny, energiczny praktykant gospodarczy z pierwszorzędnych majątków — poszukuje od zaraz dalszej praktyki, najchętniej pod rękę właściciela. Praktykant roky" Administracji Kurjera. 1232 g

STELMACH lat 31, uczciwy, pracowity, z dobremi świadectwami — poszukuje posady. Najchętniej do dworu. Zgłoszenia: Dąbrowa Górnicza, Sławkowska 14. 1236 g

ZDOLNY pracownik fryzjerski poszukuje posady. Zgłoszenia: Księgarnia „Promień" Dąbrowa Górnicza. — 1235 g

PANIENKA umiejąca szyć, poszukuje posady do państwa do wycia i do innych posług. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Nr. 1237". — 1237 g

BINDERKA i również umiejąca wyrabiać sztuczne kwiaty do wieńców — poszukuje posady w Zakładzie kwiatarskim. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Nr. 1238". 1238 g

MŁODY pomocnik kupiecki z branży spożywczej hurt. win i destyl., z ukończoną szkołą handlową — poszukuje posady jako sekwedjent lub książkowy od zaraz. — Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia proszę nadesłać pod Bol. Krzyżanowski Jarocin, Aleje Tad. Kościuszki 42. 1243 g

DROGERZYSTA zdolny, samodzielny pracownik — poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Egzaminowany". 1263 g

CUKIERNIK (pomocnik) samodzielny w branży cukierniczej — poszukuje miejsca natychmiast. Wiada dobrze polskim i niemieckim. Oferty do „Par" Grudziądz, Toruńska 4, Gr. 407. 149 k

CZELADNIK stolarski, kawaler lat 28, — kilkuletni pracownik zagraniczny na roboty budowlane i częściowo meblowe — poszukuje zajęcia od zaraz. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Stolarz". 1266 g

PANI lat 33, przystojna — sympatyczna, z dobrym charakterem, z lepszej rodziny, poszukuje posady do zarządu domem, najchętniej u samotnego pana. Szczerze oferty „Par" Bydgoszcz — Dworcowa 73, „Lwowiańska" 150 k

RYSOWNIK z 4-ro letnią praktyką w wydziale mechanicznym — poszukuje posady. Zgłoszenia do Admin. pod „Rysownik B." 1234 g

SZOFER mechanik poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Oddziału Ilustrowanego Kurjera Codz. Lwów, Legjonów 1. — pod „Szofer-mechanik". 155 k

BUCHALTER biegsiesta — pierwszorzędny obejmie posade ewentualnie półdniowa. Zgłoszenia: Sawicki, — Grzegórzecka 19. 27 k

LEŚNIK fachowiec lat 48 z długoletnią praktyką, hodowlą bażantów, pszczelnictwem i tępieniem drapieżnej zwierzyny — z dobremi świadectwami — poszukuje odpowiedniej posady. Łaska we zgłoszenia: Kraków — Basztowa 15, I p. front. — „Skromne wymagania". — 109 k

MAM 2 lata praktyki dentystycznej — poszukuję miejsca w Krakowie dla dokończenia praktyki. Zgłoszenia Tadeusz Walcher, Myślenice 1211 g

PANI [illegible] sympatyczna, wiek średni, umiejąca prowadzić gospodarstwo domowe, pedantycznie lubiąca porządek, niewymagająca — szuka odpowiedniej posady do zarządu domu u starszego pana, na probostwie lub jakiejkolwiek innej. Zgłoszenia: „Marja" Generalna ekspedycja ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 140 k

NAUCZYCIELKA rutynowana — muzyka, francuskie — obejmie posadę. Poraj — Kraków, Felicjanek L. 10. 1120 g

RZĄDCA gospodarczy wolny od wojska, spadkobierca większej farmy w Ameryce z 5-letnią praktyką, z ukończoną szkołą rolniczą — znający się dobrze na weterynarji, hodowli i prowadzeniu całokształtu gospodarczego, z dobremi świadectwami — poszukuje posady zaraz lub od 1 lipca br. Oferty proszę skierować do Administracji Kurjera pod „Rządca". 1062 g

RZĄDCA- gorzelnik, wszech stronnie wykształcony 18-to letnia praktyka rolnicza, — wiek średni, poszukuje posady po kierowniku, samodzielną stację folwarku z gorzelnią lub pod dyspozycje. — Zgłoszenia Admin. Kurjera pod „Energiczny W." — 875 g

SIEROTA młoda, przystojna panna, była nauczycielka ludowa — znajdująca się w krytycznem położeniu — poszukuje jakiejkolwiek pracy. Która z zamożnych osób doczołoby? Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Irena" 115 k

NA KONDYCJE letnie wyjedzie młody akademik, były ziemianin, udzieli również lekcji fortepianu, oraz francuskiego bez konwersacji. Łaskawe zgłoszenia Zakopane Ajencja Siemiaszkiego dla „I." 31 k

Kupno

PSA legnwego kupię. Zbigniew Pawłowski, Brzeźnica. 1240 g

KUPIMY chłodnicę do mydła („Kühlkrosse") Oferty do Administracji Kurjera pod „Nr. 1246". 1246 g

Sprzedaż

PEŁNE gumy do auta 670 w dobrym stanie — kupię lub zamienię za 630, mało używane z dopłatą — albo sprzedam za gotówkę. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Gumy". 1064 g

UPOMINKIEM najlepszym jest dla każdego obraz oryginalny, który kupicie od 10— zł. w ramie. Firma Ziembicki — Kraków — Plac Marjacki 2. 1788

SUSZARNIA przenośna żelazna — tysiąc kilo — do owoców, warzyw, makaronu tp. — „Ekonomja" Rzeszów. 1148 g

AUTO 4-ro siedzeniowe 6/22 HP., światło 12 volt Bosch, luksusowe wykonanie, wybite skóra, nowe gumy, niemieckiej marki, w pierwszorzędnym stanie — tanio do sprzedania. Grünmandel — Bielsko, Krótka 1, telefon 846/VIII. 1254 g

MOTOCYKL Indian z bocznym wózkiem 7—9 HP. model 1923 r., kompletnie wyposażony, światło elektryczne, starter w najlepszym stanie, prawie nowy, za 400 dolarów sprzeda Dr Gottfried, Kołomyja. 1239 g

FIAT 3½ tonowy w bardzo dobrym stanie na korzystnych warunkach — zaraz do sprzedania. „Autoservice"— Sp. z ogr. odp. Katowice, Ks. Damroka L. 2. 1252 g

MEBLE NA RATY najtaniej Petzenbaum, Dietlowska 61. 468 g

LUSTRA belgijskie, szyby szlifowane — na zamówienia. Lustra w gotowych ramach. Ceny konkurencyjne. Szlifiernia Inster K. Woroniecki, pl. Szczepański 7. 1145

LOKOMOBILA i młockarnia firmy Hofher-Schrautz 4 H. P. 6 atm. 100 ctm. bęben w bardzo dobrym stanie zaraz sprzedam. 900 dolarów. Krzemień, dwór Gołysz, poczta Chybie, Śląsk Cieszyński. 1160 g

ABAŻURY artystyczne. — Lampy elektryczne — najtaniej poleca wytwórnia: Sławkowska 30. 1026 g

FORTEPJANY — Pianina, meble krajowe i zagraniczne, dywany oryg. perskie i zwykłe strzyżone, firanki, porjery, kapy, narzuty i chodniki poleca po nader niskich cenach i dogodnych warunkach Szymon Grubner w Rzeszowie, Bernardyńska 9. 1630

KOLEJKI wąskotorowe — materjał używany — szyny, wózki i t. p. sprzedaje i kupuje przedstaw. Orenstein i Koppel, inż. Zygmunt Regenstreif, Kraków, Batorego 12. 1458

WILLA nowa murowana — nie dokończona, pod dachem w Kozach koło Białej, tuż przy szosie, 5 minut do stacji kolejowej, zaraz do oddania na dogodnych warunkach. Okolica górska i lesista. Gotówka potrzebna 5 do 10 000 zł. Wiadomość u p. Baczaka w Ketach. 114 k

ZAKOPANE! Willa z komfortem urządzona, 14 ubikacyj, położona w najpiękniejszem miejscu — parcela 3000 m. kw. do sprzedania w biurze J. Kubińskiego Zakopane. 147 k

MASZYNY parowe 250 P. S. i 60 P. S., lokomobila Lanz 25×30 P. S. na sprzedaż. — Grell, Poznań, Małeckiego 5. 153 k

Matrymonialne

MATRYMONIALNE, towarzyskie pismo „Fortunaversal" Nr 66, 75 groszy banknotami. Redakcja: Kraków. 1514

WSZELKIE zlecenia matrymonialne najlepiej przeprowadza biuro pośrednicze — „Głos Serca", Warszawa, Marszałkowska 22. 921 g

Z ELLITY, młody, bardzo przystojny południowiec, z rodziny historycznej, ożeni się z ładną, bogatą, z najlepszych rodzin miejskich lub z prowincji. — „Prawda" Ilustrowany Kurjer Codzienny, Lwów, Legjonów 1. 158 k

PANÓW pragnących wejść w związki małżeńskie, prawego charakteru, bez nałogów, wykształcenie akademickie, możliwie wolny zawód — zapoznam z panną b. piękną dalem i duchem, z wyższem wykształceniem — muzykalną, wychowaną w dawniejszych zasadach. Posag 50.000 zł., wyprawa odpowiednia. Proszę o dokładny adres. Zaswarantowana dyskrecja. — Odpowiedź i zwrot korespondencji. Zgłoszenia: Administracja pod „Wspólność". 1150 g

OSOBA z lepszej sfery, starsza lecz przystojna i elegancka, zamożna, pragnie poznać w celu matrymonjalnym pana o wyższej kulturze ducha, dobrze sytuowanego, w wieku 50 do 60 lat. Poważne zgłoszenia pod Zofja Łecka Kraków 1 — poste restante. 1087 g

Lokale

SKLEP przy starowiślnej do wynajęcia. Wiadomość Sebastjana 10, III, oficyny — lewo od 3—4. 1221 g

WDOWA po wyższym urzędniku państwowym przyjmie na stancję uczniów lub pacjenci w lepszych domów. Aleja Mickiewicza 31, I. piętro na prawo. 1338

POKÓJ frontowy umeblowany wynajmę. Karmelicka L. 28, II. p. str. pr. — 1315 g

W ZAKOPANEM wynajmę pokój samotnemu, zamożnemu panu. Zgłoszenia: „Różyczka" biuro ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska. 1338 g

NOWY ZARZĄD LEKTORA, Rynek 22, zaopatrzył swą elegancką wypożyczalnię książek we wszelkie nowości. Bardzo dogodne warunki. 1074 g

KURS przygotowawczy do egzaminu kwalifikacyjnego dla nauczycieli szkół powszechnych urządza Stowarzyszenie chrz. nar. Nauczycielstwa szkół powsz. — Opłata za naukę i wpisowe 55 zł. Zgłoszenia przyjmuje do 25 bm. M. Ciegiewiczowa, kier. szk. XXIV. ul. Kazim. Wielkiego. — 1311 g

Nauka i wychowanie

ESPERANTO (język międzynarodowy) wyuczamy listownie. Bezpłatnie informuje: Esperanto, Warszawa. Mokotowska 37. 89 k

KURSA MATURYCZNE — „WIEDZA" pod osobistem kierownictwem prof B. Butrymowicza — Kraków, Studencka 14, przygotowują do matury gimnazjalnej jakoteż seminarjalnej oraz do każdego poszczególnego egzaminu wstępnego. Jedyne kursa w Krakowie na których udzielają lekcji wyłącznie fachowi profesorowie szkół średnich i seminarjalnych. Analogiczne kursa pisemne zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki. Biblioteka do dyspozycji uczniów. Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. — 1695

DARMO prawie wyucza stenografji wszystkich Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Prospekty wysyłamy bezpłatnie. 65 k

NA WAKACJE potrzebna nauczycielka z francuskim i muzyka do 3 pacjencik. — Zgłoszenia pisemne: Dwór Baworów, p. Łoco. 126 k

LEKCJI muzyki metodą szybką, a dokładną także początkującym starszym rutynowana pianistka od czerwca do września ceny zniżone. Wielopole 22, 3 bramа IV. p. 7 m. 413 g

STARSZY, samotny urzędnik za wakacyjne utrzymanie wynajmę początków gry na skrzypcach, fortepianie lub niemieckiego — może również zastąpić gospodarza rolnego. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod: „Sezonowy". 1248 g

Baloniki

i aparaty do ich napełniania gazem świetlnym lub wodorem. Zgłoszenia: Poznań, św. Marcin 62, Modrzejewski. 159 k

„OLLA" PREZERWATYWY ?!

„OLLA"

jedyna na istniejąca niedościgniona marka światowa, udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Cena za tuzin równowartość 1 dolara amer.

ZABŁOCKA SÓL JODOWA

Przeciw skrofulozie, reumatyzmowi i angielskiej chorobie (rachitis) skuteczną jest jedynie

Naturalna zabłocka sól jodowa

Sól ta jedynie działa znakomicie i bezwarunkowo zastąpioną być nie może innemi sztucznemi solami jodowemi.

Do nabycia w aptekach, droguerjach i składach wód mineralnych. 52 g

Ceny ogłoszeń: za 1 wiersz m/m w 1 szp. przed tekstem . zł. 1.25 (str. III-łamowa) — nadesłane . zł. 1.— — po kronice . zł. 1.50 — ogł. sw. po tekście . zł. 0.30 (str. VI-łamowa)

Telefon 1198.

Drobne za słowo . . . . . zł. 0.20 (str. VI-łamowa) — dla poszukujących pracy zł. 0.06 — treści matrymonjalnej zł. 0.25 — Nekrologi do 60 m/m 50% taniej. Ogłosz. zwycz. m. drobnemi +50%.

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, jak również za ogłoszenia w numerach świątecznych. — Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. — Ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę — wyrazy tłustym drukiem liczy się podwójnie każde ogłoszenie najmniej Zł. 2.—. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia, oraz za miejsce, które to zastrzeżenia będą uwzględnione w miarę możności. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtarzania ogłoszenia, jeżeli tem samem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona. — Reklamacje uwzględniane będą o ile czynione są bezpośrednio po powstaniu przyczyny. — Podwyżki taryfy obowiązują już zlecone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Naczelny redaktor i wydawca Marjan Dąbrowski. Odpowiedzialny Redaktor Jan Stankiewicz. — Drukarnia „Il. Kurjera Codz." pod zarz. Feliksa Koczyńskiego.

Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl